

Protokół nr VII/19
z VII sesji Rady Miejskiej w Pakości
odbytej w dniu 28 maja 2019 r.
w godz. 14.30 – 17.50

Obradom VII sesji Rady Miejskiej w Pakości przewodniczył Przewodniczący Rady Miejskiej w Pakości p. Michał Siembab.

Przewodniczący obrad poinformował obecnych, że obrady sesji Rady Miejskiej są utrwalane za pomocą urządzeń rejestrujących obraz i dźwięk. W związku z powyższym poprosił obecnych o zapoznanie się z klauzulą informacyjną zamieszczoną na stronie BIP tutejszego urzędu oraz wywieszoną na tablicy ogłoszeń i drzwiach wejściowych do sali obrad.

Przewodniczący obrad na podstawie art. 20 ust. 1 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym /Dz. U. z 2019 r., poz. 506/ otworzył VII sesję Rady Miejskiej w Pakości, kadencji 2018-2023.

Przewodniczący obrad powitał radnych Rady Miejskiej, Burmistrza Pakości, pracowników Urzędu Miejskiego, kierowników jednostek samorządowych, sołtysów oraz zaproszonych gości.

Przewodniczący obrad stwierdził, że w VII sesji Rady Miejskiej w Pakości uczestniczy 15 radnych, co stanowi 100% składu rady. Quorum jest zachowane. Rada może obradować i podejmować uchwały.

/lista obecności stanowi zał. do protokołu/

Do pkt. 3 – zatwierdzenie proponowanego porządku obrad.

Przewodniczący obrad przedstawił proponowany porządek obrad VII sesji Rady Miejskiej w Pakości w brzmieniu:

1. Otwarcie sesji.
2. Stwierdzenie prawomocności obrad.
3. Zatwierdzenie proponowanego porządku obrad.
4. Przyjęcie protokołu obrad VI sesji Rady Miejskiej w Pakości.
5. Informacja o działalności Burmistrza Pakości.
6. Interpelacje i zapytania radnych.
7. Wnioski i zapytania przedstawicieli rad sołeckich.
8. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miejskiej w Pakości zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia budżetu Gminy Pakość na 2019 r.,

- wystąpienie Skarbnika Gminy p. Anny Kruszka,
 - dyskusja,
 - podjęcie uchwały.
9. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miejskiej w Pakości w sprawie przyznania dyrektorowi Szkoły Podstawowej im. Powstańców Wielkopolskich w Pakości zwolnienia od obowiązku realizacji zajęć, o których mowa w art. 42 ust. 3 ustawy – Karta Nauczyciela, w roku szkolnym 2019/2020,
- wystąpienie Kierownika Centrum Usług Wspólnych Gminy Pakość p. Agnieszki Chlebickiej,
 - dyskusja,
 - podjęcie uchwały.
10. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miejskiej w Pakości w sprawie przyznania dyrektorowi Szkoły Podstawowej im. Ewarysta Estkowskiego w Pakości zwolnienia od obowiązku realizacji zajęć, o których mowa w art. 42 ust. 3 ustawy – Karta Nauczyciela, w roku szkolnym 2019/2020,
- wystąpienie Kierownika Centrum Usług Wspólnych Gminy Pakość p. Agnieszki Chlebickiej,
 - dyskusja,
 - podjęcie uchwały.
11. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miejskiej w Pakości w sprawie przyznania w 2019 roku dotacji na dofinansowanie prac konserwatorskich, restauratorskich lub robót budowlanych przy zabytkach wpisanych do rejestru zabytków lub znajdujących się w gminnej ewidencji zabytków,
- wystąpienie Kierownika Referatu Oświaty, Kultury i Promocji Gminy p. Mariusza Jarzynowskiego,
 - dyskusja,
 - podjęcie uchwały.
12. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miejskiej w Pakości w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie przez Gminę Pakość Umowy Współpracy Uczestników Kujawsko-Pałuckiego Klastra Energii,
- wystąpienie Przewodniczącego Rady Miejskiej w Pakości p. Michała Siembab,
 - dyskusja,
 - podjęcie uchwały.
13. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miejskiej w Pakości w sprawie określenia wzoru wniosku o wypłatę dodatku energetycznego,
- wystąpienie Kierownika Ośrodka Pomocy Społecznej w Pakości p. Katarzyny Kurowskiej,
 - dyskusja,
 - podjęcie uchwały.
14. Zapoznanie się z Oceną zasobów pomocy społecznej dla gminy Pakość za rok 2018,

- wystąpienie Kierownika Ośrodka Pomocy Społecznej w Pakości p. Katarzyny Kurowskiej,
 - dyskusja.
15. Zapoznanie się ze Sprawozdaniem z działalności Ośrodka Pomocy Społecznej w Pakości za rok 2018,
- wystąpienie Kierownika Ośrodka Pomocy Społecznej w Pakości p. Katarzyny Kurowskiej,
 - dyskusja.
16. Zapoznanie się ze Sprawozdaniem z realizacji Programu współpracy Gminy Pakość z organizacjami pozarządowymi oraz podmiotami wymienionymi w art. 3 ust. 3 ustawy z dnia 24 kwietnia 2003 r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie,
- wystąpienie Kierownika Referatu Oświaty, Kultury i Promocji Gminy p. Mariusza Jarzynowskiego,
 - dyskusja.
17. Wolne wnioski i informacje bieżące.
18. Zamknięcie sesji.

Uwag do porządku obrad nie wniesiono.

Przewodniczący obrad poinformował, że z uwagi na awarię systemu do głosowania, dzisiejsze głosowania imienne odbywać się będą poprzez wyczytanie nazwiska radnego, który określi swoje stanowisko wypowiadając „za”, „przeciw” lub „wstrzymuję się” od głosu.

Przystąpiono do głosowania nad zaproponowanym porządkiem obrad.

GŁOSOWANIE

Za głosowało 15 radnych:

Augustyn Mariusz, Białecka Barbara, Błaszak Joanna, Jagodzińska Danuta, Joachimiak Jerzy, Kacprzak Roman, Kuflewicz Ryszard, Orzechowski Jacek, Oset Tomasz, Perdał Józef, Proskura Renata, Siekierka Radosław, Siembab Michał, Szymborski Marek, Tomczak Katarzyna.

Głosów przeciwnych 0.

Głosów wstrzymujących się 0:

Przewodniczący obrad stwierdził, że Rada Miejska w Pakości 15 głosami „za” przyjęła porządek obrad VII sesji Rady Miejskiej.

Do pkt. 4 - przyjęcie protokołu obrad VI sesji Rady Miejskiej w Pakości.

Przewodniczący obrad poinformował obecnych, że protokół z VI sesji Rady Miejskiej w Pakości był wyłożony do wglądu w biurze rady.

Uwag do protokołu nie wniesiono.

Przewodniczący zaproponował przyjęcie protokołu VI sesji Rady Miejskiej w Pakości i przystąpienie do głosowania.

GŁOSOWANIE

Za głosowało 15 radnych:

Augustyn Mariusz, Białecka Barbara, Błaszak Joanna, Jagodzińska Danuta, Joachimiak Jerzy, Kacprzak Roman, Kuflewicz Ryszard, Orzechowski Jacek, Oset Tomasz, Perdał Józef, Proskura Renata, Siekierka Radosław, Siembab Michał, Szymborski Marek, Tomczak Katarzyna.

Głosów przeciwnych 0.

Głosów wstrzymujących się 0.

Przewodniczący obrad stwierdził, że Rada Miejska w Pakości 15 głosami „za” przyjęła protokół VI sesji Rady Miejskiej w Pakości.

Do pkt. 5 – informacja o działalności Burmistrza Pakości.

Przewodniczący obrad poinformował, że radni informację o działalności Burmistrza Pakości otrzymali w materiałach sesyjnych.

W celu uzupełnienia informacji, głos zabrał Burmistrza Pakości p. Zygmunt Groń.

Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Szanowni Goście.

Do informacji chciałbym dodać jeszcze krótkie uzupełnienie. Przez tydzień czasu mieliśmy kontrolę z ZUS. Kontrola wypadła bez najmniejszych zastrzeżeń. Oby inne kontrole były tak pomyślne. Druga sprawa, na koniec miesiąca ogłaszamy konkurs na Dyrektora Ośrodka Kultury i Turystyki. Jutro w prasie ukażą się stosowne informacje. Kolejna sprawa, jeśli chodzi o przedszkole odbywają się odbiory techniczne. Nie jest wszystko idealnie, jakieś małe rzeczy jeszcze występują, ale miejmy nadzieję, że w najbliższym czasie dobrniemy do końca tych wszystkich ustaleń. Ostatnia sprawa, mówiłem Państwu, że na koniec kwietnia będzie odbiór ul. Różanej, ale ten odbiór niestety jest niezadowolający i nie nastąpił konkretny. Mam nadzieję, że często interweniowała Pani radna zamieszkała na ulicy Różanej i chyba zgodzi się z tym, że jeszcze nie jest wszystko tak, jak być powinno, nawet gołym okiem widać pewne rzeczy. Prosiłbym Panią Sekretarz o odczytanie protokołu końcowego.

Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Szanowni Państwo.

22 maja odbyło się spotkanie przy udziale przedstawicieli gminy Pakość, inspektora nadzoru inwestorskiego, przedstawicieli wykonawcy oraz obecności kierownika działu eksploatacji i remontów sieci wod.-kan. i c.o. Przedsiębiorstwa Usług Gminnych w Pakości. Komisja stwierdziła, że wykonawca w terminie do 30 kwietnia wykonał tylko część robót obarczonych wadami możliwymi do usunięcia, a opisanymi w protokołach odbioru technicznego robót z dnia 26 listopada 2018 r., 13 grudnia 2018 r., 21 grudnia 2018 r. oraz 13 kwietnia 2019 r. Protokół odbioru infrastruktury wodociągowo-kanalizacyjnej z dnia 10 maja 2019 r. Na podstawie wyników badań równości podłużnej planografem z dnia 5 grudnia 2018 r., raportu badań pomiaru równości metodą łąty i klina z dnia 26 kwietnia 2019 r. Z ww. dokumentów wynika, że w części wodociągowo-kanalizacyjnej z ogólnej kwoty 50 tys. zł wykonawca wykonał roboty polegające na usunięciu wad za kwotę 34 630,41 zł. W części drogowej z ogólnej kwoty 159 100,00 zł wykonawca wykonał roboty polegające na usunięciu wad za kwotę 1 331,40 zł. To szczegółowe rozliczenie rzeczowo-finansowe stanowi załącznik do protokołu i zostało przygotowane przez inspektora nadzoru inwestorskiego. Zgodnie z treścią protokołu z 21 grudnia 2018 r. w punkcie uwagi zamawiającego w związku z niewykonaniem przez wykonawcę większości wskazanych przez komisję wad możliwych do usunięcia, głównie w części drogowej, a więc nie ma możliwości bezusterkowego odbioru całości robót, komisja postanawia rekomendować zamawiającemu by ze wstrzymanej kwoty 209 100,00 zł wypłacić wykonawcy kwotę 35 961,81 zł za bezusterkowe wykonanie części robót, natomiast kwotę 173 138,19 zł przeznaczyć na uruchomienie wykonawstwa zastępczego. Podane kwoty są kwotami brutto. Natomiast wykonawca podczas spotkania poinformował ustnie obecnych o przekazaniu sprawy do radcy prawnego w zakresie wszczęcia postępowania sądowego i odmówił podpisania protokołu. 27 maja otrzymaliśmy wezwanie do zapłaty na brakującą kwotę 209 100,00 zł. W dniu dzisiejszym przekazaliśmy inspektorowi nadzoru, jutro odbędzie się spotkanie, gdzie inspektor przedstawi swoje stanowisko w sprawie i podejmiemy dalsze działania związane z możliwością częściowej wypłaty tego wynagrodzenia, zmniejszenia tego wynagrodzenia o wady, które nie zostały do tej pory usunięte. Oczywiście całą dokumentację, jak już przygotowujemy projekt naszego stanowiska, prześlemy Pani Mecenasa w celu zaopiniowania. Natomiast na ten moment sprawa wygląda w ten sposób, że wykonawca nie usunął tych wad, które zostały wskazane, zarówno przez mieszkańców, bo było spotkanie mieszkańców oczywiście też, i nie zostało to odebrane przez inspektora nadzoru. Sprawa nie jest zakończona do tego momentu. Dziękuję.

Uwag do informacji nie wniesiono.

Przewodniczący obrad stwierdził, że Rada Miejska w Pakości zapoznała się z informacją o działalności Burmistrza Pakości.

/informacja stanowi załącznik do protokołu/

Do pkt. 6 - interpelacje i zapytania radnych.

Przewodniczący obrad przypomniał, że interpelacje i zapytania składane są na piśmie do przewodniczącego rady, który przekazuje je niezwłocznie wójtowi. Poprosił radnych o składanie interpelacji.

Radny p. Jerzy Joachimiak

Zwrócił się z zapytaniem dotyczącym ankiety przeprowadzonej wśród mieszkańców Pakości w sprawie transportu publicznego. Mieszkańcy zainteresowani tą ankietą zwracają się z pytaniem ile osób wzięło udział w tej ankiecie, o jakie potrzeby komunikacyjne ankietowani występowali, w jakich dniach i godzinach oraz na jakich trasach. Czy zostały przez gminę podjęte działania mające na celu rozwiązanie tego problemu?

W imieniu mieszkańców ul. Rynek zwrócił się z pytaniem, czy to prawda, że od strony Ratusza nie będzie wymiany chodnika, która miała nastąpić w ramach modernizacji drogi 255. Jeżeli to prawda, to co jest powodem takiej decyzji?

Radny p. Radosław Siekierka

W imieniu mieszkańców miejscowości Jankowo zwrócił się z prośbą o montaż tablicy ogłoszeń przy przystanku komunikacyjnym, zlokalizowanym przy plaży. W tej części wsi brakuje miejsca do wywieszania informacji dla mieszkańców sołectwa.

W związku z remontem drogi 255 i utrudnieniami w dojeździe na odcinku z Jankowa do Pakości, w imieniu mieszkańców miejscowości Jankowo i Ludwiniec radny zwrócił się z pytaniem o możliwość częściowego wyrównania równiarką dwóch dróg od strony Jankowa, mianowicie droga przebiegająca na działce 40/1 oraz droga przebiegająca na działce nr 8. Drogi te w większej części są utwardzone i przejezdne a ich wyrównanie mogłoby ułatwić dojazd mieszkańców do Pakości z ominięciem remontów i świateł sygnalizacyjnych.

W imieniu mieszkańców Jankowa i Ludwińca zgłosił problem polegający na częściowym przycinaniu trawy w rowach przy drogach, a szczególnie w Ludwińcu w kierunku na Wierzejki oraz przy drodze Jankowo – Centrum do Ludwińca. Mieszkańcy twierdzą, że drogą przejeżdża ciągnik z kosiarką i przycina tylko trawę przy samej drodze, pomijając rów.

W imieniu mieszkańców gminy Pakość, w związku z zapytaniami, które spływają, radny zwrócił uwagę na brak żłobka w Pakości lub chociażby jednego oddziału

żłobkowego. Rodzice dzieci młodszych zgłaszają niedogodność związaną z umieszczeniem dzieci w placówkach w Pakości. Matki wracając na rynek pracy często muszą posiłkować się wożeniem dzieci do żłobków w sąsiednich miejscowościach. Radny zwrócił się m.in. z zapytaniem czy w nowo powstałym przedszkolu można by otworzyć chociażby jeden oddział?

Radny nawiązał do odpowiedzi otrzymanej na interpelację zgłoszoną podczas IV sesji Rady Miejskiej, która odbyła się 21 lutego, w sprawie utworzenia nowego przystanku komunikacyjnego dla autobusu szkolnego w Jankowie przy drodze wojewódzkiej nr 255 relacji Pakość – Strzelno. Urząd Miejski poinformował, że sprawa była zgłoszona do Regionu Dróg Wojewódzkich w Inowrocławiu 10 października 2018 r. W odpowiedzi uzyskał informację, że w celu szczegółowego rozpatrzenia wniosku zostanie powołana Komisja Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego i o dalszych czynnościach radny będzie informowany na piśmie. Do dnia dzisiejszego w tej sprawie nic się nie dzieje, radny i mieszkańcy Jankowa są zaniepokojeni tą przewlekłością.

W imieniu mieszkańców gminy Pakość, jak i osób odwiedzających plażę w miejscowości Jankowo radny zwrócił się z pytaniem o działania na terenie plaży. Rok rocznie na plaży działała wypożyczalnia kajaków i rowerów wodnych, w tym roku wiata na kajaki stoi pusta i wypożyczalnia nie działa. Przez kilka lat wielu ludzi korzystało z tej możliwości, co powodowało urozmaicenie oferty rekreacyjnej tego miejsca. W związku z powyższym radny zwrócił się z pytaniem czy kajaki wrócą nad Jezioro Pakoskie? Ponadto mieszkańcy gminy zgłaszają, że plaża i teren parku nie jest uporządkowany.

Przewodniczący Rady Miejskiej w Pakości p. Michał Siembab

Poinformował, że od stycznia przyszłego roku wchodzi w życie uruchomienie w każdej gminie systemu segregacji odpadów na poziomie, jaki zakłada ustawa o utrzymaniu czystości i porządku w gminie. Radny przedstawił zdjęcia obrazujące sytuację przy pojemnikach na odpady na terenie Osiedla Kujawskiego. Zaproponował spotkanie członków komisji i przedstawicieli urzędu w powyższej sprawie, w dniu 11 czerwca br. Ponadto zaproponował poruszenie podczas tego spotkania kwestii odprowadzania wód deszczowych z terenu „małej obwodnicy” oraz Osiedla Kujawskiego w Pakości.

Radna p. Barbara Bialecka

W związku z tematem zalegającej wody na poboczach, przypomniała, że kilkanaście razy występowało do Zarządu Dróg Powiatowych w sprawie drogi relacji Batkowo – Dziarnowo w stronę Kościelca. Wzdłuż przedmiotowej drogi w ogóle nie ma rowów i woda nie spływa, tworzą się zastoiny.

Radny p. Roman Kacprzak

Przypomniał o sprawie związanej z podłączeniem wodociągu do nieruchomości położonej w miejscowości Rycerzewko.

/interpelacje stanowią załącznik do protokołu/

Do pkt. 7 – wnioski i zapytania przedstawicieli rad sołeckich.

Sołtys sołectwa Jankowo p. Anna Trzeźniewska

Poruszyła sprawę usunięcia chodnika z projektu przebudowy drogi wojewódzkiej nr 255 – II etap. Podkreśliła, że grunty pod tą inwestycję zostały już wykupione. Chodnik dla mieszkańców Jankowa jest niezbędny z uwagi na zapewnienie bezpieczeństwa pieszym poruszającym się wzdłuż tego odcinka drogi. Ponadto zwróciła się z prośbą o utwardzenie drogi gruntowej w miejscowości Jankowo (przy pałacu).

Przewodniczący obrad poprosił o zabranie głosu Sekretarza Gminy p. Joannę Zemełkę

W odpowiedzi otrzymaliśmy informację, że program funkcjonalno-użytkowy, który jest przygotowywany na ten drugi etap drogi wojewódzkiej, nie obejmuje budowy chodnika. Natomiast Marszałek widzi możliwość budowy chodnika, ale jako odrębne zadanie inwestycyjne. Czyli moglibyśmy wspólnie, ponieważ taka jest koncepcja, żeby podpisać porozumienie i wspólnie realizować chodnik. Natomiast nie będzie to włączone w zakres projektowy przebudowy drugiego odcinka drogi wojewódzkiej od Jankowa do samego Strzelna. Czyli inaczej mówiąc tak, jak Pani Sołtys wskazała, że grunty zostały wykupione, czyli w tym pasie drogi wojewódzkiej można by było wspólnie zrealizować ten chodnik, natomiast kosztów nie są w stanie w tej chwili wskazać. Jaki to będzie wydatek, jakiego rzędu środki musielibyśmy zabezpieczyć w budżecie gminy Pakość, i czy Marszałek byłby w stanie partycypować w kosztach, również nie padło w odpowiedzi uzyskanej na interpelację. Natomiast na pewno nie będzie to realizowane w ramach przebudowy drogi, aczkolwiek nie ma przeciwwskazań, żeby zrealizować to odrębnie. Myślę, że głównie ze środków budżetu gminy Pakość, ponieważ to byłoby na wniosek naszych mieszkańców więc musielibyśmy finansować wówczas budowę chodnika, chociażby takiej ścieżki rowerowej, lub pieszo-rowerowej w zależności od szerokości jaką przyjąlibyśmy w tym zakresie, natomiast nie w ramach przebudowy drogi.

Przewodniczący Rady Miejskiej w Pakości p. Michał Siembab

Pojawiły się plotki, że ten II etap ma być odsunięty w jakąś nieokreśloną przyszłość, czy to jest prawda, czy będzie to realizowane?

Burmistrz Pakości p. Zygmunt Groń

Szanowni Państwo, uczestniczyłem miesiąc temu w konwencji burmistrzów w Golubiu Dobrzyniu i właśnie poruszony był temat dróg wojewódzkich. Dyrektor Zarządu Dróg Wojewódzkich przedstawił program, 11 dróg jest objętych, ale nie wiadomo, które drogi będą remontowane, z tego powodu, że w sierpniu dopiero się okaże jakie środki na to będą. Być może przy dobrym układzie wszystkie, które są planowane, te 11, a być może zrobi się tylko 4-5. Może się tutaj znajdziemy, może nie, ale to jest temat na sierpnia, gdzie zostaną przyznane środki i te drogi będą zakwalifikowane. Trudno dzisiaj powiedzieć czy będzie zakwalifikowana ta droga 255 relacji Pakość-Strzelno.

Radny p. Radosław Siekierka

Ja jeszcze a propos tego chodnika, chciałem dopytać, bo ostatnio jak składałem interpelacje to dostaję takie jakby ogólne odpowiedzi, pobieżne i później temat ucicha i na przykład tej informacji, którą p. Joanna Zemełka przekazała, ja już nie otrzymałem. To powoduje, że później jest dużo różnych wersji, bo dostałem jakby suchą wzmiankę. Natomiast tu mi się nasunęła takie pytanie, dlaczego tak jest, bo skoro my wszyscy mieszkańcy widzieliśmy ten projekt, który zawierał i drogę i chodnik, ziemia została w trybie tej spec ustawy przejęta od mieszkańców, to pojawia się po prostu pytanie, dlaczego ma tak być. Ja rozumiem, że ktoś mówi, że nie będzie chodnika, że ma być wybudowany w oddzielnym projekcie, ale dlaczego, skoro od początku walczyliśmy o coś, od początku idziemy jakąś jedną drogą i naraz ktoś podejmuje decyzje całkowicie poza urzędem, gdzie to jest naprawdę ogromna inwestycja i bardzo ważna z punktu widzenia Pakości. Tym bardziej, że ten chodnik, jeżeli mamy ponosić wydatki, a budżetu po prostu Pakości zwyczajnie nie stać. Taka jest prawda, bo jest tyle różnych rzeczy, na które trzeba wydawać pieniądze, a to by było po prostu w ramach drogi wojewódzkiej, więc z naszego punktu widzenia to jest bardzo priorytetowa inwestycja. Ale nie żebyśmy my ją wykonali, tylko, żeby tak jak miało od początku być to wykonane, powinno być robione i dlatego jeszcze raz dodam, dlaczego?

Burmistrz Pakości p. Zygmunt Groń

Ja też chciałbym się zapytać dlaczego, ale to nie pytanie do nas. My możemy tylko wysłać pisma i wysyłamy, a odpowiadają nam w ten sposób, że jeśli znajdzie to się w projekcie, będą pieniądze, to na pewno ten chodnik nie jest przewidziany, żeby go zrobić z funduszy Zarządu Dróg Wojewódzkich, tylko jeśli chcemy, musimy wyłożyć na to pieniądze. I tego się nie zmieni, bo nie mamy żadnego wpływu na Rejon Dróg Wojewódzkich, żeby nam tą drogę przyznali, nawet chociaż będziemy protestować, to po prostu wypadło to z projektu. I dziwię się, bo Pan się pyta, dlaczego, ja też się mogę zapytać dlaczego i na tym mogę skończyć. Ja rozumiem Pana, ale proszę zrozumieć nas, że głową muru nie przebijemy i tu oprócz pism więcej nie możemy nic zrobić, jedynie znaleźć środki, to co pani Sekretarz powiedziała, wspólnie z Urzędem Marszałkowskim i własnym sumptem

to zrobić. Nic nam nie pozostaje, bo decyzji Rejon Dróg Wojewódzkich nie zmieni, bo szukają oszczędności i wyrzucają pewne rzeczy. I teraz nie wiadomo, bo rzeczywiście, tak jak Pan mówił grunt jest wykupiony, czy użyczyli by, czy być może my ten grunt musielibyśmy wykupić i zapłacić za niego. Ale to sprawa przyszłości, a jeśli będzie taka wola ze strony Rady to po prostu będziemy musieli szukać środków, żeby ten chodnik do Jankowa zrobić. Dziękuję.

Radna p. Barbara Bialecka

Ja jakby wspomnę poprzednią kadencję, bo nie wszyscy radni mieli zaszczyt w tamtej kadencji pracować, ale przecież myśmy razem pracowali i droga była w projekcie z chodnikiem. I wtedy też była mowa o tym, że gmina Pakość musiałaby dofinansować ten chodnik. I do końca mieszkańcy jakby mieli świadomość, że teraz się przemęczą, czekają, ale później już będzie fajnie, bo będzie i droga, i chodnik. A teraz się dowiadują, że może droga owszem, po ciężkich bojach, ale bez chodnika. Więc oburzenie jest chyba bardzo duże i się nie dziwię, ani koledze Radkowi, ani pani Ani, że będą o to walczyć, dlatego, że mieszkańcy po prostu wywierają presję, bo wszystko szło w kierunku tym, żeby ten chodnik jednak był. Więc chyba musimy wszystko zrobić, żeby ten chodnik tam był. Dziękuję.

Przewodniczący Rady Miejskiej p. Michał Siembab

Pytanie, czy za nasze pieniądze?

Radny p. Jerzy Joachimiak

Właśnie mam też takie pytanie. Mam nadzieję, że już to co się w tej chwili robi nie będzie zagrożone, bo też dochodzą takie sygnały, że w tej chwili firma, która to wykonuje, gdzieś swoich ludzi wysyła, nie ma kostkarzy, nie ma brukarzy do kładzenia chodnika. Wiemy dobrze, że chociaż to jest uciążliwe mieszkańcy przyjmują to jakoś względnie spokojnie, natomiast myślę, że jeżeli ta sprawa będzie się przeciągała, a coraz więcej jest zagrożeń, że coś nie będzie zrobione to ta niepewność wśród mieszkańców wzrasta i to jest takie coś, że nam się radnym obrywa. Ja wiem, że temat drogi do Strzelna już dawno wszedł, w tej dyskusji brało udział Janikowo, brali udział przedstawiciele Mogilna, Strzelna. Do samego Strzelna miała być ścieżka rowerowa, wszystko okrojono, skończyło się tylko na tej drodze do Jankowa. Dlatego ja wyrażam obawy w swoim imieniu, swoich wyborców, żeby po prostu pilność tego tematu, żeby jednak ta droga w miarę przyzwoitym terminie została skończona. Dziękuję bardzo.

Burmistrz Pakości p. Zygmunt Groń

Szanowny Panie radny mogę powiedzieć tylko jedno. Pytałem się Panu dyrektorowi Rejonu Dróg Wojewódzkich właśnie w Golubiu Dobrzyniu, jaki termin realizacji jest tej drogi 255, te 2200 m do ronda. Powiedział, że „dosyć dziecinady daliśmy termin do końca września”. Chociaż też bym nie bardzo w to uwierzył. Pytałem się również u kierownictwa KOBYLARNI, oni mówią, że w tym roku będzie to skończone, ale tak przewidują późna jesień, koniec

października-listopad. Jeśli tak by było, byłoby to też dobrze. Trzymajmy się tego, że w zeszłym roku też było mówione, że droga będzie do końca roku 2018 zrobiona, no i co z tego wyszło? Ale tu chociaż jest to światełko zielone w tunelu, że coś się robi, różne firmy się przewijają, być może, że będą jakieś problemy, ale termin taki, jakie Państwu przedstawiłem, Pan dyrektor Zarządu Dróg Wojewódzkich ostatnio w Golubiu Dobrzyniu przekazał i to ja Państwu też przekazuję. Jeśli nie wyjdzie ten termin koniec września, będą naliczane bardzo duże kary dla firmy KOBYLARNIA, tak Pan dyrektor przekazał. Dziękuję.

Do pkt. 8 – rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miejskiej w Pakości zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia budżetu Gminy Pakość na 2019r.

Przewodniczący obrad nadmienił, że projekt uchwały był omawiany podczas posiedzeń komisji. Poprosił o zabranie głosu Skarbnika Gminy p. Anne Kruszka.

Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Szanowni Państwo.

Chciałabym Państwu przedstawić zmiany, które są niezbędne do wprowadzenia do uchwały budżetowej tegorocznego budżetu. Zmiany wynikające chociażby z tego, że otrzymaliśmy dotację w wysokości 288 000,00 zł w ramach finansowania programu Senior Plus. Środki mają być przeznaczone na budowę Domu Dziennego Senior Plus. Udział gminy w tym projekcie to 72 000,00 zł. łączna wartość projektu 360 000,00 zł. Przypomnę, że planujemy ten Dom Dziennego Pobytu przygotować dla seniorów po przedszkolu przy ul. Św. Jana. Z chwilą kiedy dzieci się przeprowadzą, że tak powiem, do nowo wybudowanego przedszkola zajmiemy się adaptacją tego budynku i przygotowaniem Domu Seniora. Ponadto wprowadzamy do budżetu po stronie dochodów kwotę 3 576,00 zł, jest to dofinansowanie otrzymane przez Ośrodek Pomocy Społecznej na udział pracowników w szkoleniach. Środki pozyskane z Krajowego Funduszu Szkoleniowego. Dokonujemy również zmian pomiędzy paragrafami, rozdziałami i działami. Z uwagi na to, że wykonaliśmy plan powyżej założonego planu dochodów zostaje wprowadzone w załączniku nr 1, tam gdzie przedstawiamy szczegółowo Państwu dochody, tam zostaje też omówione jakie to zmiany i z czego one wynikają. Łączna wartość zmian planu dochodów to 438 409,00 zł, o tyle zwiększamy dochody budżetu gminy. Natomiast po stronie wydatków szczegółowe zmiany zostały przedstawione w załączniku nr 2. I tutaj chciałabym się zatrzymać na załączniku inwestycyjnym, bowiem wprowadzamy zmiany po stronie planu wydatków majątkowych. Zmiany te zostały Państwu przedstawione tak, jak wspomniałam w załączniku nr 3. Powodują zwiększenie planu wydatków majątkowych o 60 800,00 zł. Tutaj korygujemy o kwotę 22 300,00 zł zakupy gruntu i w ramach funduszu sołeckiego przenosimy kwotę 1 500,00 zł do wydatków bieżących. Ale chciałabym się zatrzymać na zadaniu, które proponujemy wprowadzić do budżetu. Kwota 40 000,00 zł – Budowa boiska

wielofunkcyjnego w Dziarnowie wraz z zapleczem socjalnym. Temat ten poruszany był na komisji. Państwo Radni mieli inny pomysł co do tego zadania. Chciałam tutaj przypomnieć o co chodzi. Gmina Pakość ma zarezerwowane środki w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich, kwota 1 059 000,00 zł. Środki te mają być przeznaczone na rewitalizację obszarów wiejskich. Z uwagi na to, że to zadanie wpisywałoby się w Lokalny Program Rewitalizacji Gminy, dlatego występujemy do Państwa radnych o wprowadzenie tego zadania. Tutaj planowalibyśmy wykonać budowę wielofunkcyjnego boiska wraz z zapleczem socjalnym, być może przygotować jakieś dodatkowe urządzenia dla mieszkańców, by mogli korzystać z tych urządzeń, poprawić warunki uczestnictwa mieszkańców w życiu społecznym, czy ożywić ten obszar sołectwa Dziarnowo. Taka jest propozycja z naszej strony, by utrzymać to zadanie i wpisać do planu wydatków majątkowych tegorocznego budżetu. Ponadto pozostałe zmiany zostały uszczegółowione w załączniku nr 4, czyli dotacje dla jednostek sektora finansów publicznych. Tutaj przynosiliśmy środki, które przekazujemy innym gminom z uwagi na korzystanie przez dzieci z terenu naszej gminy z wychowania przedszkolnego w przedszkolach innych gmin oraz zmiany w funduszu sołeckim w załączniku nr 5, o którym wspomniałam, 1 500,00 zł z zadań inwestycyjnych na zabezpieczenie środków na usługę koszenia, utrzymania zieleni na terenach sołectwa Kościelec. Po wprowadzeniu tych zamian dochody budżetu gminy stanowią kwotę 40 555 777,61 zł, wydatki wynoszą 40 886 066,19 zł, Różnica pomiędzy planem dochodów a planem wydatków to deficyt i stanowi on kwotę 330 287,58 zł. Planujemy sfinansować ten deficyt wolnymi środkami w tejże właśnie wysokości. Tak jak już Państwu przedstawiłam, wcześniej zmiany dotyczące zadań inwestycyjnych zostały przedstawione w załączniku nr 3. Zmiany w dotacjach dla jednostek sektora finansów publicznych i spoza sektora finansów publicznych przedstawiono w załączniku nr 4 do niniejszej uchwały. Zmiany w zestawieniu wydatków na fundusz sołeczki przedstawiono Państwu w załączniku nr 5. Limity, które zostały określone w uchwale budżetowej na rok 2019 dotyczące zaciągania kredytów i pożyczek oraz spłaty wcześniej zaciągniętych pożyczek nie ulegają zmianie, zatem w tym zakresie zamian nie wprowadzamy. Bardzo proszę o przyjęcie przedstawionego projektu uchwały.

Radni nie wnieśli uwag do przedstawionego projektu uchwały.

Przystąpiono do głosowania nad projektem uchwały.

GŁOSOWANIE

Za głosowało 15 radnych:

Augustyn Mariusz, Białecka Barbara, Błaszak Joanna, Jagodzińska Danuta, Joachimiak Jerzy, Roman Kacprzak, Kuflewicz Ryszard, Orzechowski Jacek, Tomasz Oset, Perdał Józef, Proskura Renata, Siekierka Radosław, Siembab Michał, Szymborski Marek, Tomczak Katarzyna.

Głosów przeciwnych 0.

Głosów wstrzymujących się 0.

Przewodniczący obrad stwierdził, że Rada Miejska w Pakości 15 głosami „za”, podjęła uchwałę zmieniającą uchwałę w sprawie uchwalenia budżetu Gminy Pakość na 2019 r.

/projekt uchwały stanowi zał. do protokołu/

Do pkt. 9 – rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miejskiej w Pakości w sprawie przyznania dyrektorowi Szkoły Podstawowej im. Powstańców Wielkopolskich w Pakości zwolnienia od obowiązku realizacji zajęć, o których mowa w art. 42 ust. 3 ustawy – Karta Nauczyciela, w roku szkolnym 2019/2020.

Przewodniczący obrad nadmienił, że projekt uchwały był omawiany podczas posiedzeń komisji. Poprosił o zabranie głosu Kierownika Centrum Usług Wspólnych Gminy Pakość p. Agnieszkę Chlebicką.

Panie Przewodniczący, Panie Burmistrzu, Wysoka Rado.

Niniejszy projekt uchwały dotyczy przyznania dyrektorowi Szkoły Podstawowej im. Powstańców Wielkopolskich w Pakości zwolnienia od obowiązku realizacji zajęć, o których mowa w art. 42, ust. 3 ustawy Karta Nauczyciela, w roku szkolnym 2019/2020. Na podstawie art. 42 ust. 7, pkt 2 i art. 91d, pkt. 1 ustawy z dnia 26 stycznia 1982 roku – Karta Nauczyciela uchwała się, co następuje. Dyrektorowi Szkoły Podstawowej im. Powstańców Wielkopolskich w Pakości Panu Mirosławowi Gozderze przyznaje się zwolnienie o obowiązku realizacji zajęć, o których mowa w art. 42, ust. 3 ustawy Karta Nauczyciela w roku szkolnym 2019/2020. Wykonanie uchwały powierza się Burmistrzowi Pakości. Uchwała wchodzi w życie z dniem podpisania. Z uwagi na szczególną funkcję dyrektora szkoły lub placówki oświatowej i zakres obowiązków wynikających z pełnionej funkcji, przepisy Karty Nauczyciela przewidują w stosunku do nauczyciela, któremu powierzono stanowisko dyrektora, obniżenie wymiaru pensum albo zwolnienie z obowiązku realizacji pensum. Pensum jest to tygodniowy obowiązkowy wymiar godzin zajęć dydaktycznych i opiekuńczych prowadzonych bezpośrednio z uczniami lub wychowankami albo na ich rzecz. Rada Miejska w Pakości w § 1 ust. 1 uchwały Nr XXXI/334/2018 Rady Miejskiej w Pakości z dnia 26 czerwca 2018 r. w sprawie określenia zasad udzielania i rozmiaru obniżek tygodniowego obowiązkowego wymiaru godzin nauczycielom, którym powierzono stanowiska kierownicze oraz tygodniowego obowiązkowego wymiaru godzin pedagogów, psychologów, logopedów, terapeutów pedagogicznych i doradców zawodowych w szkołach, zespołach i przedszkolach, dla których organem prowadzącym jest Gmina Pakość, ustaliła zasady i rozmiar

obniżek tygodniowego obowiązkowego wymiaru godzin zajęć nauczycielom, którym powierzono stanowiska kierownicze w szkołach, zespołach i przedszkolach, dla których organem prowadzącym jest Gmina Pakość. W przypadku Dyrektora Szkoły Podstawowej im. Powstańców Wielkopolskich w Pakości obniżka ta wynosi 15/18 etatu. Dyrektor Szkoły Podstawowej im. Powstańców Wielkopolskich w Pakości wystąpił z wnioskiem o zwolnienie z obowiązku realizacji tygodniowego obowiązkowego wymiaru godzin dydaktycznych, wychowawczych i opiekuńczych w całości, w roku szkolnym 2019/2020. Głównym powodem złożenia wniosku jest znaczne zwiększenie obowiązków, szczególnie w okresie zmian w systemie edukacji. Mając na uwadze powyższe, zasadne jest zwolnienie w całości w roku szkolnym 2019/2020 Dyrektora Szkoły Podstawowej im. Powstańców Wielkopolskich w Pakości od obowiązku realizacji tygodniowego obowiązkowego wymiaru godzin dydaktycznych, wychowawczych i opiekuńczych. Podstawę prawną podjęcia uchwały stanowią przepisy art. 42 ust. 7 pkt 2 i art. 91d pkt 1 ustawy z dnia 26 stycznia 1982 r. Karta Nauczyciela. Zgodnie z tymi przepisami organ prowadzący szkołę lub placówkę, w tym przypadku rada gminy, przyznaje zwolnienia od obowiązku realizacji zajęć, o których mowa w art. 42 ust. 3 KN, a więc tygodniowego obowiązkowego wymiaru godzin zajęć dydaktycznych, wychowawczych i opiekuńczych, prowadzonych bezpośrednio z uczniami lub wychowankami albo na ich rzecz. Bardzo proszę Wysoką Radę o przyjęcie projektu uchwały.

Głosy w dyskusji:

Radny p. Tomasz Oset

Panie Przewodniczący, Wysoka Rado. Ja bardzo szanuję kompetencje dyrektorów i wierzę, że oni by sobie poradzili z obowiązkami, jakie narzuca na nich pełnienie funkcji kierowniczej, jak i prowadzenie lekcji i kontakt z uczniami, wychowankami. Zastanawia mnie tylko jedno, bo dwóch dyrektorów wystąpiło o zaniechanie pensum tj. dokładnie 18 godzin, co daje praktycznie etat. To, że dyrektorzy nie będą wykładać to nie znaczy, że nie będzie lekcji, ktoś te lekcje będzie musiał prowadzić, więc za chwilę będziemy musieli nowy etat nauczyciela dać, żeby za nich to poprowadził. Ja się pytam czy gminę stać na to? Mniejsza ilość dzieci w jednej szkole, w drugiej szkole jest zastępca dyrektora. Moim zdaniem, gminy nie stać na to, żeby w przyszłym roku szkolnym zatrudnić dodatkowo jeszcze jednego nauczyciela, żeby przeprowadził te lekcje związane z udzieleniem zwolnienia.

Kierownik Centrum Usług Wspólnych Gminy Pakość p. Agnieszka Chlebicka

W tym przypadku, jeśli chodzi o Pana dyrektora Gozderę do oddanie dla innego nauczyciela będą 3 godziny. Następna uchwała, która czeka na przedstawienie tam będzie 8 godzin, więc to nie będzie 18, łącznie będzie 11 godzin, aczkolwiek nie

będzie tutaj zatrudniony dodatkowy nauczyciel, ale uchwała będzie powodować skutki finansowe, godziny zostaną przekazane jako godziny ponadwymiarowe.

Radny p. Tomasz Oset

Za każdą godzinę ponadwymiarową należy się 1/108 podstawowego wynagrodzenia, więc to nie jest tak, że to jest zupełnie tak bezpłatne.

Kierownik Centrum Usług Wspólnych Gminy Pakość p. Agnieszka Chlebicka

To nie jest bezpłatne. Uchwała powoduje skutki finansowe i dlatego tutaj nie ma takiego zapisu.

Przewodniczący Rady Miejskiej w Pakości p. Michał Siembab

Troszkę też tutaj chodzi o to, żeby uchronić się i budżet gminy przed koniecznością wypłaty znaczących odpraw. Więc w takiej sytuacji, w jakiej się w tym momencie budżetowo znaleźliśmy, uznaliśmy podczas połączonego posiedzenia, żeby po prostu działać na rzecz budżetu i próbować znaleźć rozwiązanie tej trudnej sytuacji.

Radni nie wnieśli innych uwag do projektu uchwały.

Przystąpiono do głosowania.

GŁOSOWANIE

Za głosowało 7 radnych:

Augustyn Mariusz, Błaszak Joanna, Jagodzińska Danuta, Kuflewicz Ryszard, Siembab Michał, Szymborski Marek, Tomczak Katarzyna.

Głosów przeciwnych 2.

Oset Tomasz, Siekierka Radosław.

Głosów wstrzymujących się 6.

Białecka Barbara, Joachimiak Jerzy, Kacprzak Roman, Orzechowski Jacek, Perdał Józef, Proskura Renata.

Przewodniczący obrad stwierdził, że Rada Miejska w Pakości 7 głosami „za”, 2 głosami „przeciw”, 6 głosami „wstrzymującymi się” podjęła uchwałę w sprawie przyznania dyrektorowi Szkoły Podstawowej im. Powstańców Wielkopolskich w Pakości zwolnienia od obowiązku realizacji zajęć, o których mowa w art. 42 ust. 3 ustawy – Karta Nauczyciela, w roku szkolnym 2019/2020.

/projekt uchwały stanowi zał. do protokołu/

Do pkt. 10 – rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miejskiej w Pakości w sprawie przyznania dyrektorowi Szkoły Podstawowej im. Ewarysta

Estkowskiego w Pakości zwolnienia od obowiązku realizacji zajęć, o których mowa w art. 42 ust. 3 ustawy – Karta Nauczyciela, w roku szkolnym 2019/2020.

Przewodniczący obrad nadmienił, że projekt uchwały był omawiany podczas posiedzeń komisji. Poprosił o zabranie głosu Kierownika Centrum Usług Wspólnych Gminy Pakość p. Agnieszkę Chlebicką.

Uchwała różni się tylko osobą dyrektora oraz liczbą godzin z jakich zwalnia się dyrektora. Podstawy podjęcia uchwały są takie same jak poprzednio.

Radni nie wnieśli uwag do projektu uchwały.

Przystąpiono do głosowania.

GŁOSOWANIE

Za głosowało 7 radnych:

Augustyn Mariusz, Błaszak Joanna, Jagodzińska Danuta, Kuflewicz Ryszard, Siembab Michał, Szymborski Marek, Tomczak Katarzyna.

Głosów przeciwnych 2.

Oset Tomasz, Siekierka Radosław.

Głosów wstrzymujących się 6.

Białecka Barbara, Joachimiak Jerzy, Kacprzak Roman, Orzechowski Jacek, Perdał Józef, Proskura Renata.

Przewodniczący obrad stwierdził, że Rada Miejska w Pakości 7 głosami „za”, 2 głosami „przeciw”, 6 głosami „wstrzymującymi się” podjęła uchwałę w sprawie przyznania dyrektorowi Szkoły Podstawowej im. Ewarysta Estkowskiego w Pakości zwolnienia od obowiązku realizacji zajęć, o których mowa w art. 42 ust. 3 ustawy – Karta Nauczyciela, w roku szkolnym 2019/2020.

/projekt uchwały stanowi zał. do protokołu/

Do pkt. 11 – rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miejskiej w Pakości w sprawie przyznania w 2019 roku dotacji na dofinansowanie prac konserwatorskich, restauratorskich lub robót budowlanych przy zabytkach wpisanych do rejestru zabytków lub znajdujących się w gminnej ewidencji zabytków.

Przewodniczący obrad nadmienił, że projekt uchwały był omawiany podczas posiedzeń komisji. Poprosił o zabranie głosu Kierownika Referatu Oświaty, Kultury i Promocji Gminy p. Mariusza Jarzynowskiego.

Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Panie Burmistrzu, Szanowni Państwo.

Ochrona zabytków jest jednym z czynników wpływających na zachowanie historycznej tożsamości i poszanowania jego kultury w oparciu o tradycję. Zabytki pełnią istotną funkcję w życiu społecznym, integrując i budując poczucie tożsamości regionalnej, a kształtowanie przestrzeni poprzez dbanie o dziedzictwo kulturowe ma wpływ na podnoszenie jakości życia mieszkańców. Ochrona zabytków jest jednym z czynników wpływających na zachowanie historycznej tożsamości i poszanowania jego kultury w oparciu o tradycję. Niniejszy projekt uchwały pozwala rozdysponować środki finansowe przeznaczone w budżecie gminy na dotację, która została zaplanowana na rok 2019. Uchwała jest elementem realizacji uchwalonego budżetu gminy oraz jest odpowiedzią na wnioski, dotyczące udzielenia dotacji na prace konserwatorskie, restauratorskie lub roboty budowlane przy zabytkach wpisanych do rejestru zabytków lub znajdujących się w gminnej ewidencji zabytków. Wymienione w uchwale obiekty znajdują się w złym stanie technicznym i wymagają podjęcia pilnych prac konserwatorskich i remontowych. Podjęcie uchwały przez Radę Gminy nie wpłynie na zmianę budżetu, natomiast pozwoli na efektywne i racjonalne wykorzystanie oraz zaangażowanie istniejących środków finansowych. Środki przewidziane na realizację w powyższej uchwale, są to 20 000,00 zł, które zostały ujęte w budżecie gminy na rok 2019. Łączna kwota dotacji przyznanych niniejszą uchwałą stanowi całkowitą wartość finansową przewidzianą w budżecie gminy na rok 2019, która przeznaczyla na ten cel kwotę 20 000,00 zł. Na podstawie art. 81 ust.1 ustawy z dnia 23 lipca 2003r. o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami dotacja na prace konserwatorskie, restauratorskie lub roboty budowlane przy zabytkach wpisanych do rejestru zabytków, lub wpisanych do gminnej ewidencji zabytków może być udzielona przez organ stanowiący gminy, powiatu lub samorządu województwa, na zasadach określonych w podjętej przez ten organ uchwale. Zgodnie z § 10 uchwały nr XXXI/337/2018 Rady Miejskiej w Pakości z dnia 26 czerwca 2018r. w sprawie określenia zasad udzielania dotacji na prace konserwatorskie, restauratorskie i roboty budowlane przy zabytkach wpisanych do rejestru zabytków lub znajdujących się w gminnej ewidencji zabytków Burmistrz Pakości nie później niż w ciągu 2 miesięcy od upływu terminu określonego w § 7 ust. 1 przedkłada Radzie Miejskiej w Pakości projekt uchwały o przyznanie dotacji wnioskodawcom spełniającym warunki określone w niniejszej uchwale. Dotację przyznaje Rada Miejska w Pakości na wniosek Burmistrza Pakości. W uchwale Rady Miejskiej w Pakości o przyznaniu dotacji określa się nazwę i siedzibę otrzymującego dotację, nazwę obiektu wraz z numerem wpisu do rejestru zabytków lub o wpisaniu do gminnej ewidencji zabytków. W wyznaczonym przez Burmistrza Pakości terminie w sprawie przyznania w 2019 roku dotacji na dofinansowanie prac konserwatorskich, restauratorskich lub robót budowlanych przy zabytkach wpisanych do rejestru zabytków lub znajdujących się w gminnej ewidencji zabytków wpłynęły dwa wnioski, które złożyły: Parafia Rzymskokatolicka pw. św.

Małgorzaty w Kościelcu, oraz Pani D.P., na dofinansowanie prac remontowych elewacji budynku przy ul. św. Jana 2 w Pakości. Wnioski spełniają wymogi formalne i merytoryczne. Biorąc powyższe pod uwagę podjęcie uchwały jest uzasadnione. Bardzo proszę Wysoką Radę o podjęcie uchwały.

Radni nie wnieśli uwag do projektu uchwały.

Przystąpiono do głosowania nad projektem uchwały.

GŁOSOWANIE

Za głosowało 15 radnych:

Augustyn Mariusz, Białecka Barbara, Błaszak Joanna, Jagodzińska Danuta, Joachimiak Jerzy, Kacprzak Roman, Kuflewicz Ryszard, Orzechowski Jacek, Tomasz Oset, Perdał Józef, Proskura Renata, Siekierka Radosław, Siemabab Michał, Szymborski Marek, Tomczak Katarzyna.

Głosów przeciwnych 0:

Głosów wstrzymujących się 0.

Przewodniczący obrad stwierdził, że Rada Miejska w Pakości 15 głosami „za”, podjęła uchwałę w sprawie przyznania w 2019 roku dotacji na dofinansowanie prac konserwatorskich, restauratorskich lub robót budowlanych przy zabytkach wpisanych do rejestru zabytków lub znajdujących się w gminnej ewidencji zabytków.

/projekt uchwały stanowi zał. do protokołu/

Do pkt. 12 – rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miejskiej w Pakości w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie przez Gminę Pakość Umowy Współpracy Uczestników Kujawsko-Pałuckiego Klastra Energii.

Przewodniczący obrad nadmienił, że projekt uchwały był omawiany podczas posiedzeń komisji. Głos zabrał Przewodniczący Rady Miejskiej w Pakości p. Michał Siemabab.

Szanowni Państwo.

Pozwolę sobie tak troszeczkę nieszablonowo zadać dwa może trywialne, może głupie pytania, kto z Państwa widział kiedyś na horyzoncie kręcącą się turbinę wiatrową? Myślę, że każdy doświadczył tego typu wydarzenia. Kto chciałby z Państwa mieć taką turbinę na własność? Myślę, że też wszyscy. I właśnie pomysł na to, żeby mieć jakiś większy udział w rozwoju energetyki odnawialnej, ten pomysł by w nim uczestniczyć, narodził się podczas spotkań z mieszkańcami protestującymi przeciwko budowie i lokalizacji farmy

fotowoltaicznej w Wielowski w gminie Pakość. W czasie tych spotkań z protestującymi słyszeliśmy różne głosy. Przede wszystkim, że jest to projekt realizowany ponad naszymi głowami, bez naszej zgody, taki projekt na którym ktoś inny zarobi, a nie będzie to nasz bezpośredni interes. Dlaczego gmina w ten temat nie wchodzi trochę bardziej intensywnie, jeżeli ma tereny inwestycyjne, to dlaczego nie robi tego sama. To są wszystko frustracje, które występują nie tylko w naszej miejscowości, to jest taki problem można powiedzieć ogólnopolski, może nawet ogólnoswiatowy. Są takie kraje jak np. Dania, które szukają rozwiązania tego typu problemów, szukają rozwiązania na tego typu spięcia, na tego typu dyskusje, czyniąc energetykę rozproszoną, odnawialną dużo bardziej demokratyczną. I ta sytuacja, o której powiedziałem, tego protestu wcale nie musi tak wyglądać i warto się przyjrzeć trochę bliżej tej kwestii. Jest taka niezbyt korzystna dla konwencjonalnej energetyki sytuacja w chwili obecnej i nie tylko. Rozwój tych odnawialnych źródeł energii, tzw. mikroinstalacji, instalacji prosumenckich niesie za sobą taką sytuację, że ten naturalny ciąg przepływu energii od elektrowni poprzez sieć dystrybucyjną do odbiorcy końcowego, jest w tym momencie bardzo mocno zaburzony. Dochodzi do takiej sytuacji, w której mnóstwo projektów energetyki odnawialnej, rozproszonej jest w przyłączonej do sieci zakładów energetycznych powodując różnego rodzaju kłopoty i trudności. Dość powiedzieć, że chociażby na chwilę obecną mamy zainstalowanych prawie 6 gigawatów mocy wiatrowej, to jest kilkaset projektów na terenie całego kraju, 240 megawatów w biogazie, 126 megawatów tzw. farm fotowoltaicznych, gdzie ten wzrost jest najbardziej dynamiczny, bo od roku 2013 wzrósł z 1 megawata zainstalowanego, do 126. W temacie wiatru od 3 lat nic się nie dzieje, ale to jest kwestia powiedzmy polityku na szczeblu centralnym. Chciałem powiedzieć, że energetyka odnawialna wcale nie musi być wyłączona do pewnej grupy bogatych inwestorów, do kogoś kto sobie siedzi nie wiadomo gdzie, kto tylko spija, że tak powiem tą śmietankę, kto tą wisienkę na torcie przysłowiową spożywa. Energetyka może i powinna być obywatelska i druga sprawa obywatele powinni być włączeni dużo bardziej, dużo mocniej, intensywniej w jej rozwój. Gmina, obywatel, przedsiębiorcy na danym terenie, wszyscy powinni na rozwoju energetyki odnawialnej, energetyki obywatelskiej zarabiać. Jak to zrobić? To był realny postulat, żeby gmina trochę bardziej się zainteresowała tym tematem. Przypomniały mi się moje własne doświadczenia, o których powiem na końcu mojego przemówienia. Natomiast odpowiedzią na te postulaty, na tego typu sytuację jest tworzenie klastrow energetycznych. Tak nowoczesna forma spółdzielczości w tym zakresie rozwoju energetyki. Klaster to jest rozwiązanie Polsce bardzo nowe, świeże. Rząd Prawa i Sprawiedliwości wprowadził zmianę do ustawy o odnawialnych źródłach energii w 2016 roku pozwalając rozwijać się klastrom energii w Polsce. I, o co chodzi w takim klastrze. Chodzi o to, żeby się kumulować, po prostu razem, żeby tą energię, którą produkujemy, produkować razem, żeby szukać tego co możemy zrobić i to realizować, żeby wspólnie cieszyć się, wspólnie realizować te projekty i wspólnie cieszyć się ich przychodami z tego tytułu. Widzę na sali radnych, którym powinien leżeć na sercu rozwój

gospodarczy, to żeby ludzie mieli taniej za prąd. Radnym powinno zależeć, żeby też gmina oszczędzała na rachunkach wysokich z tytułu energetyki, a to jest coraz większy problem, bo słyszymy o tym, że cena energii w niedługiej perspektywie znowu znacznie rosnąć. Gminie powinno również zależeć na tym, żeby przedsiębiorcy działający na terenie gminy mieli coraz lepszą sytuację gospodarczą dzięki rozwojowi klastów. Raz, że poprawiają się warunki ekonomiczne w prowadzeniu działalności gospodarczej, bo energia będzie po prostu tańsza dla członków klastra, a dwa będą tworzone innowacyjne, nowoczesne miejsca pracy, które pozwolą wyprodukować, wytworzyć zupełnie nową jakby ścieżkę działalności gospodarczej na terenie gminy. Są również na sali sołtysi i to mnie bardzo cieszy, bo rozwój energetyki odnawialnej, rozproszonej jest przede wszystkim oparty o tereny wiejskie. To właśnie tam znajdują się pola, na których lokalizować można farmy fotowoltaiczne, czy farmy wiatrowe, biogazownie, różnego rodzaju instalacje tego typu. One powinny na terenach wiejskich przynosić jak największą korzyść. Sąsiedzi takich lokalizacji, takich parków nie powinni cierpieć z tego powodu, ale czerpać korzyść. W Dani tak jest, że jak ktoś widzi wiatrak na horyzoncie to wie, że ma w nim swój udział i to jest bardzo ciekawe. W jaki sposób będziemy ten projekt realizować? W dniu dzisiejszym wyrażamy zgodę na podjęcie przez Burmistrza Pakości zgody na podpisanie umowy tworzącej ten klaster. Utworzymy ten klaster wspólnie z gminami lokalnymi. Ustawa daje nam możliwość utworzenia takiego klastra albo na terenie jednego powiatu, albo na terenie maksymalnie do pięciu gmin. One nie muszą bezpośrednio do siebie przylegać. Ale najlepiej jest w takiej sytuacji z punktu widzenia na przesył energii elektrycznej, żeby one ze sobą wzajemnie sąsiadowały. Następnie ruszy taka intensywna polityka informacyjna, bo musimy dotrzeć z informacją o utworzeniu klastra do przedsiębiorców, którzy mogą być zainteresowani inwestycją w tym zakresie, czy np. do rolników na których terenach tego typu instalacje mogą w konsekwencji funkcjonowania klastra być wytworzone. Będziemy pozyskiwać nowych członków, będziemy wspólnie budować strategię tego klastra. My jako gmina, w której bezpośrednim sąsiedztwie funkcjonują duże zakłady pracy może być szczególnie wygraną. Dlaczego, bo to u nas będzie energia generowana i odsprzedawana dużym konsumentom energii elektrycznej, którzy są w naszym bezpośrednim sąsiedztwie, chociażby na terenie gminy Janikowo, czy gminy Barcin. Kiedy ta strategia będzie się rozbudowywać przejdziemy po prostu do faktycznej realizacji tych projektów. I proszę Państwa dlaczego w ogóle ten temat podnoszę, bo może dla nie wszystkich z Państwa historią mojego życia zawodowego jest znana, ja w sektorze energii odnawialnej od czasu jak Pakość opuściłem w roku 2006 uczestniczyłem bardzo czynnie, do mniej więcej roku 2013. Pracowałem w różnych miejscach i może się rodzić pytanie, czy ten klaster to jest coś bezpiecznego, czy to jest coś, co w ogóle ma jakiś sens. Powiem Państwu, tak. Po raz pierwszy spotkałem się z tą ideą już w latach 2006-2007. Natomiast na własne oczy widziałem takie rozwiązanie zbudowane w Niemczech, zarządzane przez moją byłą firmę EWS działającą na terenie dolnej Saksonii w Niemczech, niedaleko miejscowości Kukshaven

funkcjonowała taka sieć, do której było przyłączonych ponad 2 tys. podmiotów. To były osoby prywatne, to były gminy, sołectwa, wioski działające na tamtym terenie, to były w końcu firmy, czy zakłady energetyczne, czy firmy, które energetykę odnawialną produkowały na potrzeby rynku, sprzedawały prąd. Proszę sobie wyobrazić taką sytuację, w której każdy klient dostaje, przede wszystkim jedna jeszcze rzecz, energia elektryczna w Niemczech jest dużo, dużo droższa niż w Polsce, ale system tam działa w taki sposób powiedzmy bardzo elastyczny. Energia jest uwolniona, nie jest tak, że my płacimy stałą, że tak powiem stawkę zgodną z planem taryfowym. Tam w zależności od tego co się dzieje w danym momencie w sieci ta energia może być droższa, może być tańsza. Klienci i mieszkańcy tego terenu, którzy byli włączeni w klastr dostawali np. informację „słuchaj w tym momencie wieje, jest piękne słońce, możesz uruchomić pralkę, zmywarkę, możesz prasowanie w domu skutecznie, możesz włączyć do zasilania swój samochód elektryczny tak, żeby w tym momencie się ładował, bo prąd jest tani, cena prądu w tym momencie stanowi wartość 1/3 ceny rynkowej”. Jak dużo było wiatru, dużo było słońca zatrzymywano pracę biogazowi. Gaz, który się w tym momencie gromadził gromadzono w dużych zbiornikach, żeby go spalić później, kiedy nie było słońca w nocy, albo nie było wiatru. Ten system funkcjonował w sposób płynny elastyczny i dawał możliwość odnoszenia korzyści majątkowej wszystkim. To jest cel klastra, żebyśmy przeszli, można powiedzieć do tego XXI wieku, jeśli chodzi o kwestię energetyczną. Podsumowując, cele klastra: tańsza energia dla wszystkich członków tego klastra, innowacyjna ścieżka rozwoju dla gminy, innowacyjna ścieżka rozwoju dla przedsiębiorstw i przede wszystkim, co jest najważniejsze, co spowodowało to, że w ogóle przed Państwem stoję, to jest troska o przyszłość naszych dzieci. Jeżeli Państwo śledzą doniesienia medialne na temat chociażby nie wiem, jakości powietrza, kwestii zmian klimatu, tego wszystkiego co się dzieje w środowisku tak ogólnie, globalnie, to pewnie Państwo słyszeli, że mamy jakieś 12 lat na powstrzymanie klęski klimatycznej, że do mniej więcej roku 2050, jeżeli nie podejmiemy naprawdę radykalnych działań zmierzających do zmiany naszych zachowań, to będziemy mieli w Polsce taką sytuację głębokiego pustynnienia wręcz terenów. Już w tym momencie Europa odczuwa negatywne skutki emigracji, ale klimatycznej. To nie chodzi tylko i wyłącznie o trudne warunki życia, to są trudne warunki życia chociażby w Afryce spowodowane tym, że tam po prostu nie da się żyć. Jest tak gorąco, że po prostu nie da się żyć. To co nas wszystkich może negatywnie spotkać to się na pewno stanie, jeżeli nie podejmiemy radykalnych działań już dzisiaj. Rozwój energetyki odnawialnej daje nam już dzisiaj realną odpowiedź na to, że to jest wszystko możliwe, dostępne i kosmicznie drogie. W ciągu ostatnich dwóch lat zbudowano w Polsce ponad 50 tys. instalacji prosumenckich, czyli indywidualnych instalacji na domach produkujących energię ze słońca na potrzeby gospodarstw domowych i nie tylko. To pokazuje, że ta technologia staje się powszechna, staje się możliwa do wykorzystania właściwie przez każdego. To jest główny czynnik, ta troska o to, żeby nasze dzieci, nasze wnuki miały w ogóle szansę na życie w środowisku takim, z którego my się możemy na dzisiaj cieszyć, żeby powstrzymać ten

negatywny trend, negatywnych zmian klimatu. Jeżeli są jakieś tematy, pytania, wątpliwości do tego projektu to pozwolą Państwo, że na nie odpowiem.

Głosy w dyskusji:

Radny p. Jerzy Joachimiak

Szanowny Panie Przewodniczący, nie wiem jak moje koleżanki, radni, ale ja chociaż zdaję sobie z tego sprawę, że szukanie nowych źródeł energii i wykorzystanie jest jak najbardziej uzasadnione, to jednak w przypadku projektu uchwały, który mamy dzisiaj w porządku obrad, mam parę pytań. Dlaczego projekt tej uchwały wszedł pod obrady naszego zgromadzenia w tak szybkim tempie bez należytego zapoznania się z nim radnych na komisjach problemowych? Dla porównania mogę podać, że nad poprawką budżetu obywatelskiego pracowaliśmy przez trzy komisje. Drugie pytanie, dlaczego została zmieniona treść uchwały o zawarciu przez gminę współpracy uczestników Pakosko-Barcińskiego na Kujawsko-Pałuckie? Kolejne pytanie, jeżeli jest mowa o współpracy gminy, to jaka jest opinia Pana Burmistrza i podległych mu służb w tym temacie? W uzasadnieniu pisze się, że uchwała nie niesie za sobą negatywnych skutków finansowych, to w takim razie, jakie dla gminy będą wymierne korzyści finansowe? Myślę, że jak byśmy się spotkali na takiej komisji rozszerzonej i tylko ten temat wzięli pod obrady, tych niejasności może by nie było. Dlatego to są moje uwagi, jeżeli na ten temat mogę powiedzieć więcej, to w tym momencie się wstrzymam od głosowania.

Przewodniczący Rady Miejskiej p. Michał Siembab

Dyskutowaliśmy na temat tego projektu na rozszerzonej komisji. Dobrze, że są te pytania teraz, bo ewentualne problemy, pytania można je rozwinąć przy uczestnictwie Państwa wszystkich radnych, zaproszonych gości a także dzięki temu, że słyhać nas na You Tube. Jeśli chodzi o wymierne korzyści to takie: gmina Pakość dysponuje kilkunastoma obiektami, do których jesteśmy zmuszeni kupić energię na rynku. Jako uczestnik klastra, sami jako prosument możemy wytwarzać energię na nasze własne potrzeby, we własnych instalacjach. Albo wykorzystywać tę energię, którą wyprodukują inni partnerzy w klastrze. Proszę sobie wyobrazić sytuację, w której do naszej sieci, która biegnie wzdłuż chociażby ul. Mikołaja, Cmentarnej, tej energetycznej, przyłączamy sieć lokalną dystrybucyjną, gdzie zewnętrzny parter, jakieś przedsiębiorstwo działające np. w Pakości uruchomi swoją instalację, dajmy na to fotowoltaiczną produkującą prąd. Już w tym momencie nasze szkoły, budynki urzędu mogą czerpać energię produkowaną w tej instalacji i płacić, nie za pełną stawkę np. kosztów dystrybucji tego prądu, tylko zmniejszoną. Nie płacimy za konieczność transportu prądu, dajmy na to z Konina, czy z Bełchatowa, czy z innej dużej systemowej elektrowni, tylko lokalnie. Już o ten fragment tego rachunku gmina zyskuje, bo koszty funkcjonowania tego systemu są mniejsze. To pierwsze pytanie, a jeśli chodzi o to, jakie jest zdanie Pana Burmistrza, to może by Pan Burmistrza odpowiedział.

Burmistrz Pakości p. Zygmunt Groń

Szanowni Państwo, ja krótko. Też to dla mnie jest nowość i w każdą nowość, w którą się wchodzi, człowiek ma pewne wątpliwości. Tu akurat po tej stronie, że mamy takie możliwości na ośrodku kultury, na szkołach, gdzie można instalować te urządzenia, które rzeczywiście mogłyby dawać te wymierne efekty. Widzę możliwość taką tutaj, żeby skorzystać z tego. A czy całkowicie jestem przekonany, na to nie odpowiem, ale na nowości po prostu trzeba być w życiu przygotowanym. Jak najbardziej w pewnych momentach też jestem za.

Radny p. Jerzy Joachimiak

Mam rozumieć, że powiedzmy te urządzenia, które będą zainstalowane na domu kultury będą kupione przez gminę? Tutaj chodzi o to, że nie mamy żadnych planów finansowych w Pakości, na to.

Przewodniczący Rady Miejskiej p. Michał Siembab

Ja nie ukrywam, że pierwszym celem budowy tego klastra jest opracowanie wspólnej strategii. Będziemy widzieli w perspektywie kilku miesięcy jakimi możliwościami dysponujemy, w jakich kierunkach będziemy się poruszać. To wszystko też zależy od strategii konkretnych przedsięwzięć, które będą na terenie miasta i gminy Pakość działać. Te spółki, które realizują, czy zamierzają zrealizować projekty na terenie chociażby Wielowisi, Dziarnowa, czy Kościelca również mogłyby być potencjalnie zainteresowane współuczestnictwem w takim klastrze. Ja tylko powiem jedną rzecz, ten projekt chociażby w Wielowisi, gdyby był zrealizowany, to jego roczna produkcja o 20 razy przekracza nasze gminne zapotrzebowanie, gminne w znaczeniu budynków urzędu miejskiego, wszystkich jednostek, na energię elektryczną. To pokazuje, że jesteśmy w stanie realnie odpowiedzieć na różnego rodzaju problemy energetyczne.

Radna p. Renata Proskura

Panie Przewodniczący jestem za tym, żeby jakieś nowości wdrażać w naszą gminę, tylko nie rozumiem tej umowy, którą mamy w materiałach sesyjnych. Według mnie mamy tutaj narzuconego już uczestnika tej umowy, drugą stronę. Wydaje mi się, że na tym etapie, to chyba uczestnika powinniśmy wybierać w drodze przetargu, a nie narzuconą firmę już tutaj mamy.

Przewodniczący Rady Miejskiej p. Michał Siembab

Przy okazji tego pytania pojawiła mi się jeszcze jedna kwestia, bo nie odpowiedziałem Panu radnemu Joachimiakowi na tą kwestię dlaczego Kujawsko - Pałucki a nie Barcińsko – Pakoski. Kujawsko – Pałucki z tego powodu, że możemy taką nazwą rozszerzyć obszar, obręb oddziaływania klastra. Tak, jak powiedziałem w jego skład mogą wejść gminy funkcjonujące na terenie jednego powiatu, albo szerszego obrębu do 5 gmin na terenach sąsiadujących ze sobą powiatów. Gdybyśmy się tą nazwą ograniczyli tylko i wyłącznie do Barcina i

Pakości, a w tym momencie w Barcinie również prowadzone są prace nad tą uchwałą, nad równoległą uchwałą, no to sami byśmy sobie strzelili w kolano, ograniczając zakres tego potencjalnego klastra w przyszłości. Natomiast co do tej strony trzeciej. Ta strona trzecia nie ponosi, że tak powiem, przychodu z tytułu funkcjonowania klastra, jest takim koordynatorem, który z punktu widzenia funkcjonowania klastra jest potrzebny, że wnosi pewien know-how do całego tego systemu. Ten podmiot, który jest w tej umowie wykazany, to jest doświadczone przedsiębiorstwo funkcjonujące w sektorze energii odnawialnych, zarządzające w tym momencie już czterema klastrami na terenie Województwa Kujawsko-Pomorskiego. Najbliższy z nich, to jest chociażby zlokalizowany na terenie gmin tzw. obwarzanka Torunia. Ten klaster nazywa się Energia Gotyku i on obejmuje gminy należące właśnie do Powiatu Toruńskiego i jeszcze kilku innych klastów na terenie Województwa Kujawsko-Pomorskiego.

Radny p. Roman Kacprzak

Poprzedni projekt mieszkańcy Wielowisi bardzo mocno protestowali, żeby nie powstały te farmy fotowoltaiczne naprzeciw ich domów. Czy teraz po zmianie tej nazwy jak by można powiedzieć, bo tak trochę wyczuwam, że to ta sama inwestycja tyle, że inaczej nazwana, bo inwestor będzie pewnie podobny, albo ten który jest. Tak jak mówimy, że może być ten, który po prostu chce. Czy oni się na to zgadzają rzeczywiście, żeby teraz powstało to przed ich oknami czy rzeczywiście ma być to odsunięte o te 100-200 metrów, tak jak sobie życzyli, czy mogliby się zgodzić na to, żeby to odsunąć.

Przewodniczący Rady Miejskiej p. Michał Siembab

Te dwie kwestie to są zupełnie odrębne sprawy. Projekt we Wielowisi jest realizowany przez prywatne przedsiębiorstwo i ono ma na celu wspólnie z właścicielem terenu, który jest dzierżawcą na rzecz tego przedsiębiorstwa, zrealizowanie projektu fotowoltaicznego. I ono się toczy, tamto postępowanie odrębnymi ścieżkami i jest realizowane i nadzorowane przez Urząd Miejski w Pakości. Natomiast pomysł klastra to jest pomysł, który jest ponad jakby tym konkretnym problemem związanym z projektem we Wielowisi. Klaster ma za zadanie, jakby to powiedzieć, takie kontrolowanie tego co się w gminie potem będzie działo fizycznie z różnego rodzaju inwestycjami w tym zakresie, aby po prostu te inwestycje powstały, a żeby nie budziły negatywnego oddziaływania na środowisko, żeby nie budziły negatywnych emocji wśród mieszkańców. Tak, że klaster energii, jeżeli powstanie to nie będzie podmiotem odpowiedzialnym za realizację tego przedsięwzięcia. Jest to przedsięwzięcie prywatnej spółki i jeżeli ona w perspektywie czasu uzgodni wszystkie warunki i uzyska warunki przyłączenia od energetyki, decyzję środowiskową i w konsekwencji pozwolenie na budowę, jeżeli będzie taka wola inwestora, to tą inwestycję zrealizuje. Ale ona z klastrem nie jest w żaden sposób związana.

Radny p. Roman Kacprzak

Rozumiem. Chodzi w tych inwestycjach z którymi do tej pory walczą mieszkańcy Wielowosi, że oni zablokowali już wszystkie rezerwy, jakby na potrzeby energii, na nasz rejon, że praktycznie nie ma możliwości, chyba, że tak jak Pan mówi, że powstaną na naszych daszkach takie małe inwestycje, które będą zasilać szkołę, czy takie lokalne, bo dużoobszarowe raczej nie ma miejsca w sieci energetycznej, bo oni jakby zajęli te rezerwy, które mogły powstać i być puszczane w sieć.

Przewodniczący Rady Miejskiej p. Michał Siembab

Nie ma takiej na chwilę obecną informacji jawnej, pewnej, że takie rezerwy są zajęte, bo nie ma warunków przyłączenia, póki co tej instalacji do GPZU we Wielowosi. Tak, że kiedy dojdzie do takiej sytuacji, w której energetyka się wypowie, jakie są możliwości przyłączenia w tamtym punkcie, to wtedy będziemy wiedzieli na czym stoimy. Ale na chwilę obecną takich warunków nie ma. Więc jeżeli mieszkańcy Wielowosi uważają, że to jest niemożliwe, bo już jest to zablokowane to nie wiem skąd mają taką wiedzę.

Radny p. Jacek Orzechowski

Czy taka farma powstanie na gminnych terenach? Jeżeli mamy mieć jakieś realne zyski to jedynie, jeżeli jesteśmy właścicielami. Jeżeli ktoś będzie miał na prywatnym gruncie to on będzie profity z tego brał. Z tego co wiem, energetyka musi to kupić, nie ma tak, że instalacja pójdzie prywatnie gdzieś tam bokiem i z innego źródła będzie zasilane. To wszystko musi iść w sieć energetyczną. Nie ma wymiernych zysków, że to jest moja energia. Jeżeli taka farma wyprodukuje, to i tak idzie do sieci.

Przewodniczący Rady Miejskiej p. Michał Siembab

Prawo energetycznej jest tak skonstruowane, że aby z punktu widzenia chociażby naszego uczestnictwa w Unii Europejskiej, istnieje w Unii Europejskiej polityka taka ogólna, która zakłada, że w poszczególnych latach będziemy w bilansie energii posiadali 3x20, czyli 20% energii ze źródeł odnawialnych, o 20% poprawimy efektywność energetyczną, i o 20% zmniejszymy emisję gazów cieplarnianych. Polska wchodząc do Unii Europejskiej zgodziła się na wdrożenie wszystkich zasad, dyrektyw i polityk Unii Europejskiej i jedną z nich było wdrożenie również tej zasady 3x20 do naszego ustawodawstwa. I w związku z tym do ustawy Prawo energetyczne dołożono zapisy, które nakazywały zakładom energetycznym odkupowanie energii generowanej w odnawialnych źródłach energii i rozdysponowywanie ich później do odbiorców końcowych. Natomiast nic nie stoi na przeszkodzie, aby budować wyłączone sieci dystrybucyjne tej energii na potrzeby konkretnych klientów na terenie gminy. To jest wszystko możliwe. Szukamy takich możliwości, żeby nie musieć tej energii odsprzedawać na zewnątrz, żeby samemu móc z niej korzystać.

Radny p. Jacek Orzechowski

Musi to iść w sieć energetyczną.

Przewodniczący Rady Miejskiej p. Michał Siembab

Nie, nie musi.

Radny p. Jacek Orzechowski

To będziemy robić osobną instalację?

Przewodniczący Rady Miejskiej p. Michał Siembab

Nie musi to pójść w sieć energetyczną. Proszę sobie wyobrazić sytuację taką, w której bilansujemy zapotrzebowanie jednej, drugiej, trzeciej szkoły, czterech-pięciu firm i mamy jedną firmę, która energię produkuje. I ta energia w pierwszej kolejności trafia do tych klientów, a jej ewentualny niedobór w momencie np. braku wiatru, czy słońca jest uzupełniany poprzez energię z sieci. Nie ma obowiązku, aby energia trafiała do sieci, aby zakład energetyczny ją w pierwszej kolejności odkupował.

Radny p. Jacek Orzechowski

Ale jak dostarczymy tę energię, to wszystko jest energetyki?

Przewodniczący Rady Miejskiej p. Michał Siembab

Nie wszystko jest energetyki tak, jak powiedziałem chociażby ta sieć oświetlenia na terenie w ciągu ulic. To jest nasza sieć dystrybucyjna, która może nam posłużyć do przyłączania wszystkich obiektów, które wzdłuż tego kabla płyną. Bo można sobie wyobrazić taką sytuację, że dobudowujemy dosłownie kilkaset metrów kabla, łączymy ze sobą Urząd Miejski, Komisariat Policji, Szkołę Podstawową im. Ewarysta Estkowskiego, Szkołę Podstawową im. Powstańców Wielkopolskich i nowo wybudowane przedszkole i te setki lamp na terenie parku kulturowego i do tej sieci przyłączamy np. jednego, drugiego, trzeciego producenta, bilansujemy tą energię, jej nadmiar magazynujemy w sieci elektroenergetycznej, a ewentualny niedobór posiłkujemy się energią z sieci. Nie ma obowiązku sprzedaży energii do zakładu energetycznego. I jeszcze jedno pytanie, kto korzysta? Jeżeli inwestycja jest budowana na terenie gminy, to budżet gminy korzysta z tytułu podatków od nieruchomości, od trwale związanej z gruntem inwestycji, więc tu jest jakiś plus dla gminy. Natomiast, jeżeli jest taki projekt, który nie jest włączony w klaster, to wtedy przychody generuje ten konkretny przedsiębiorca, ale on również generuje przychody, którymi się rozlicza na lokalnym terenie. A jeżeli jest członkiem kasta, no to jest w stanie odsprzedać tą energię taniej odbiorcom końcowym.

Radny p. Tomasz Oset

Tutaj trochę nieścisłości było w tych wszystkich wypowiedziach, dla mnie to zupełnie nowość była, ten klaster. Ja siedziałem dwa dni, żeby to odszukać, z czym to się je. Pierwsze mnie zdziwiła umowa, która w § 8 pisze, że „Wszelkie koszty

uczestnictwa w klastrze każdy uczestnik ponosi we własnym imieniu, zakresie”, a przed chwilą Przewodniczący mówił, że żadnych kosztów nie ma. Jeżeli nie ma kosztów, to po co ten punkt wpisywać w umowę współpracy. Po drugie, to co tu kolega mówił, Pakość nie ma magazynów energii. My wyprodukujemy, musimy to wpuścić w sieć, a nie możemy na dzień dzisiejszy zmagazynować i wykorzystać np. kiedy nie będzie słońca, nie będzie wiatru, czy będzie zwiększone zapotrzebowanie na energię przez klimatyzatory. Brak jest analizy prawnej i ekonomicznej całego tego przedsięwzięcia. Tu się mówi, że zyskamy, że będziemy mogli sprzedawać. Nie prawda, nie będziemy mogli sprzedawać, bo ustawa o energetyce pisze wyraźnie, że podmiot chcący pełnić funkcję sprzedawcy ma obowiązek posiadać koncesję na obrót energią elektryczną. W naszym przypadku tą koncesję na pewno będzie miał koordynator, natomiast nie gmina. I on będzie ewentualnie zbierał opłaty, bo np. opłaty dystrybucyjne pobierane są przez OZE bezpośrednio od członków klastra, a nie od koordynatora, więc koordynator tutaj kosztów tych nie będzie ponosił. Dodatkowo należy podkreślić, że również w przypadku tej umowy członkowie klastra traktowani są w jednakowy sposób, jak podmioty przyłączone do innych sieci. Do zawarcia umowy sprzedaży energii elektrycznej z wybranym sprzedawcą mogącym prowadzić taką działalność na terenie działania OZE, prawo energetyczne też nie daje możliwości sprzedawania gminie. Ja się też zastanawiałem, to co koleżanka powiedziała, czemu akurat to stowarzyszenie ma być podmiotem tego klastra? Bo klaster bardzo wspaniała rzecz, tylko czy akurat w takiej konfiguracji? Sobie odszukałem dane o tym stowarzyszeniu. Co mnie bardzo zdziwiło, jako pierwsze to, to, że to są młodzi ludzie, bo to jest nowość, to młodzi, ale w skład zarządu wchodzi np. p. Wójcik, Szczepańska i Wójciński, w skład zarządu wchodzi p. Szczepański, Wójciński i Kulczycki. To jest rodzina, więc organ nadzorujący zarząd jest również w powinowactwie z zarządem, a w statucie tego stowarzyszenia jest taki fajny zapis „w razie rozwiązania się stowarzyszenia na podstawie własnej uchwały likwidatorami stowarzyszenia są członkowie zarządu”. Bardzo zastanawiające. Pan Wójciński na innej radzie w gminie Raciążek, bo był osobiście mówił tak: „Klaster nie będzie przybierał formy prawnej, jest to umowa cywilno-prawna, reprezentuje go koordynator. Jako stowarzyszenie będziemy przekonywać uczestników do tego, że w pierwszym okresie nie chcemy być koordynatorem. Bardzo zależy nam na tym, żeby państwo, jako mieszkańcy gminy zainteresowali się inwestycjami. W przypadku zainteresowania inwestycjami nasze zaangażowanie, wtedy już zaangażowanie komercyjne i będziemy oczekiwać za to wynagrodzenia, ale tylko w relacji nasze stowarzyszenie, a konkretny inwestor czy mieszkaniec gminy”. Jak ja słyszę w ogóle cokolwiek odnośnie ekologii, to mogę być pewny w dwóch sprawach: środowisko na tym nic nie zyska, a zwykły obywatel będzie miał drożej. Bo to tak jest ze wszystkim, tak było z wiatrakami, gdzie obiecywali na początku kokosy, potem wprowadzili podatek od powierzchni zajmowanej przez śmigła wiatraków, co się okazało niewspółmierne. My wprowadzimy monopol, że wtedy ktokolwiek będzie chciał sprzedawać energię, będzie musiał puścić przez klaster, a zarobi na tym koordynator, a nie uczestnicy klastra. Jako pierwsze powinniśmy w

gminie, mi się wydaje, uchwalić program wykorzystania i wspierania przez gminę odnawialnych źródeł energii, takiego programu też nie mamy w gminie. Ludzie nie wiedzą, czy wspieramy, czy my nie wspieramy. Dzisiaj możemy ewentualnie, moim zdaniem, podjąć uchwałę odnośnie listu intencyjnego burmistrza w sprawie klastra, ale nie żeby podpisywał umowę, bo my zobowiązujemy burmistrza do rzeczy, której w ogóle nie jesteśmy do końca pewni, jak to będzie wyglądać, a regulamin tego klastra przewiduje, że w każdej chwili się można do tego zapisać, tylko nie będziemy członkami założycielskimi.

Przewodniczący Rady Miejskiej p. Michał Siembab

Jedna kwestia, energia nie musi być magazynowana na terenie gminy. Rozwiązania funkcjonujące w sektorze energii na dzisiaj pozwalają magazynować energię w sieci dystrybucyjnej. Nie potrzeba fizycznie żadnych magazynów. One mogą wystąpić, ale sieć jest nasza, regulują te kwestie zapisy ustawy Prawo energetyczne. Co do drugiej kwestii, to się zgodzę z Panem, że jest taka sytuacja, że jest podmiot jeden, który jest już z boku założony jako parter koordynujący ten klastr. Nie jest powiedziane, że on będzie koordynatorem klastra. Tak jak powiedziałem, to jest nowy twór prawny, od 2016 roku raptem funkcjonujący w Polskim obrocie prawa. Ministerstwo Energetyki gorąco wspiera tego typu inicjatywy, bo one mają na celu właśnie równoważenie różnego rodzaju problemów związanych z generowaniem energii ze źródeł odnawialnych w skali kraju. Zakładom energetycznym również zależy na tego typu inicjatywach, dlatego żeby powstrzymać taką „wolną amerykankę”, delikatnie mówiąc w sektorze energetyki. Jak pamiętam w roku 2009, 2010, 2011, kiedy w Polsce mieliśmy taki bardzo burzliwy rozwój energetyki wiatrowej, dochodziło do takich sytuacji, że składano wnioski o przyłączenie do sieci instalacji o mocy sięgającej 70-80 tys. megawatów, a ze źródeł zbliżonych do energetyków, do towarzystwa przesyłu i dystrybucji energii elektrycznej, wynikało, że jesteśmy w stanie maksymalnie przyłączyć do sieci 12. To powodowało liczne konflikty społeczne, bo na terenie jednej działki, albo sąsiadujących ze sobą działek ostrzyły sobie zęby na te tereny kilka, kilkanaście czasami przedsiębiorstw. Dochodziło do kuriozalnych sytuacji, w których energetyka była zmuszona do wydawania warunków przyłączenia na takie projekty, które nigdy w życiu nie powstaną. Po to jest pomysł klastra, żeby tego typu mechanizmów, tego typu sytuacji uniknąć. Jeżeli weźmiemy na siebie odpowiedzialność, jako gmina, właśnie koordynacji rozwoju tych różnych projektów, to unikniemy problemu takiego, że potem będziemy mieli z mieszkańcami dyskusje i dysputy na ten temat, że nikt nic nie wiedział, nic nie było postanowione. A to nam daje wszystkim wymierną korzyść finansową. Jeśli chodzi o to, że stowarzyszenie może się rozwiązać, to stowarzyszenie może się rozwiązać, ale w między czasie do klastra przystąpią nowi członkowie i to oni utworzą radę, ta rada będzie „pączkować” z każdym następnym nowo przyjmowanym przedsiębiorstwem i zdecydują co dalej z klastrem. Rolą tego stowarzyszenia jest przede wszystkim pomoc tworzonemu klastrowi, na tym takim powiedzmy, wczesnym etapie jego rozwoju. Nie jest jego rolą to, żeby

przejmować jakiegokolwiek funkcje ponadnormatywne względem tego co można potem w kontekście klastra uzyskać.

Radny p. Radosław Siekierka

Mam takie pytanie, bo dzisiaj tak naprawdę, czy OKiT, czy szkoła Estkowskiego, czy powiedzmy Powstańców może sobie na dachu postawić fotowoltaikę, gdzie powiedzmy będzie sobie bilansować tą energię, że może tak naprawdę zejść do zera przy rachunkach. Jeżeliby ktoś powiedzmy na poziomie tej jednostki przemyślał to, mógłby to zrealizować tak samo, więc czym to się różni wchodzenie w klastr, a inwestycja samego powiedzmy podmiotu na terenie Pakości.

Przewodniczący Rady Miejskiej p. Michał Siembab

OKiT mógłby to sam zrobić, gdyż sam o sobie może stanowić. Ale on musiałby zabezpieczyć środki, czy my?

Radny p. Radosław Siekierka

Nawet nie musi zabezpieczyć, bo tak naprawdę dzisiaj przy tej fotowoltaice może skorzystać z tzw. kredytu i powiedzmy płacić ratę kredytową, gdzie mu się inwestycja zwróci w ciągu np. 8-10 lat, przy panelach 25-letnich, ale może sam wejść, każda szkoła, każdy OKiT, każde przedsiębiorstwo, więc czym to się różni od klastra?

Przewodniczący Rady Miejskiej p. Michał Siembab

Chociażby tym, że Pan doskonale zdaje sobie sprawę z tego, jaka jest sytuacja finansowa naszej gminy i podmiotów, które jesteśmy zmuszeni finansować, chociażby szkół. Gminy na to w tym momencie nie stać, musi być jakaś elementarna zdolność kredytowa. Gdybyśmy chcieli sami wybudować tego typu inwestycje na wszystkich naszych budynkach, to, to byłby koszt sięgający kilku milionów złotych. Przy naszej zdolności kredytowej bardzo wątpię, że w perspektywie tego, przyszłego, czy nawet następnego roku byłby możliwy do zrealizowania. Natomiast w przypadku tworzenia klastra, tworzymy coś więcej, tworzymy wartość dodaną funkcjonowania w ramach tego organizmu, nie tylko tych wyłączonych jednostek budżetowych, ale innych również podmiotów, osób prywatnych, firm, stowarzyszeń, różnego rodzaju tego typu podmiotów. Dajemy możliwość generowania energii, która będzie sprzedawana w szerszym jakby kontekście, nie tylko na terenie gminy. Proszę to jeszcze raz zrozumieć, nie ograniczamy się do terenu naszej własnej gminy, ale ten teren klastra, jeżeli chcemy rozszerzyć na teren do maksymalnie pięciu gmin, no to energię produkowaną w Pakości, przez dajmy na to jakiegoś pakoskiego rolnika mieszkającego we Wielowsi, Radłowie, czy Dziarnowie możemy zasilać Lafarge, który szuka tego typu energii. I to jest cel klastra, żebyśmy wykorzystywali te zasoby lokalne, które mamy do naszej korzyści, do tego żeby odnieść korzyść, a nie, żeby tracić. Tyle mogę odpowiedzieć na to pytanie.

Radna p. Barbara Bialecka

Ja tak w prostych słowach chciałabym usłyszeć, jeśli w tej chwili nie stać naszych instytucji na to, żeby sobie tą fotowoltaikę samemu zainstalować, bo gminy też nie stać, żeby to zrobić, płacimy te rachunczki coraz wyższe i ma to sens co Pan mówi, bardzo byśmy się cieszyli, żeby te koszty były obniżone, ale w przypadku klastra kto finansuje wtedy właśnie takie rzeczy?

Przewodniczący Rady Miejskiej p. Michał Siembab

Te inwestycje finansują członkowie klastra w swoim zakresie. Jeżeli byśmy chcieli w perspektywie czasu być członkiem tego klastra, który będzie pełnił rolę, nie tylko i wyłącznie taką powiemy administracyjno-tytułarną, ale również jako partner, który będzie energię produkował i sprzedawał na potrzeby innych członków klastra. Nie ma zobowiązania w tej umowie, ani później w regulaminie funkcjonowania klastra, żeby podmiot energię odnawialną sam produkował, żeby ponosił inwestycje w temacie produkcji energii, może tylko i wyłącznie np. być konsumentem energii odnawialnej rozproszonej, która będzie generowana w obrębie działania klastra, jeżeli się przyłączy do tego klastra. Może korzystać z energii, która będzie lokalnie produkowana.

Radna p. Barbara Bialecka

Ale również będziemy musieli za nią płacić.

Przewodniczący Rady Miejskiej p. Michał Siembab

Nie ma nic za darmo, ale jeżeli mamy taką sytuację, w której na dzisiaj płacimy za energię jednemu podmiotowi, plus później płacimy za dystrybucję. Odkryję się trochę przed Państwem, bo jednocześnie w toku jednej interpelacji, którą złożyłem podałem wszystkie faktury za energię elektryczną w Pakości oraz za dystrybucję energii elektrycznej do wszystkich budynków, miejsc które gmina Pakość posiada, czy oświetlenia ulicznego. I ten proces jest cały czas, jakby analizy tych dokumentów w toku, chcę tylko jedną rzecz powiedzieć, gmina Pakość obecnie kupuje prąd w 51 punktach. Tylko jeden z nich udało nam się w gronie znajomych przedsiębiorców funkcjonujących w tym sektorze zidentyfikować, jako możliwy do poniesienia oszczędności na poziomie 10 tys. zł, w jednym tylko punkcie. Pozostałych 50 punktów musimy wystąpić do ENEI z prośbą o przekazanie szczegółowych danych, które nam powiedzą jaka ewentualnie oszczędność mogłaby dla nas później być wygenerowana, ale to już na dzień dobry pokazuje, że energia w klastrze może być tańsza, jeżeli członek klastra funkcjonującego tutaj w okolicy, dajmy na to niech to będzie jakiś pakoski przedsiębiorca, przyłączy się do tego klastra i zbuduje we własnym zakresie farmę fotowoltaiczną. Niech ona będzie zlokalizowana na dachy jego przedsiębiorstwa i on przyłączy do tej wewnętrznej sieci, którą sobie wspólnie w ramach klastra wybudujemy, albo którą już mamy, to już z tego tytułu chociażby nie będziemy musieli kupić energii i zapłacić za jakby cały koszt tej dystrybucji z zakładu energetycznego, będzie to o jakiś procent taniej. Energia w hurcie w Polsce obecnie, to jest 230, albo 260 zł za

megawatogodzinę, a odbiorcy prywatni płacą po 600-700 w zależności od tego jaki typ umowy mają podpisany. Ta różnica między tym poziomem 230, dajmy na to, to jest ten właśnie koszt dystrybucji. O te koszty możemy sobie cenę energii obniżyć, a ona w związku z tym, że Polska jest niestety, ale takim krajem gdzie dominuje ciągle produkcja energii z węgla, będzie niestety wzrastać. Jeżeli na przestrzeni ostatnich dwóch lat koszty emisji gazów cieplarnianych, dwutlenku węgla tak znacząco wzrosły, że nasza cena hurtowa jest najdroższa w chwili obecnej w Europie, jeżeli chodzi o energię, to tak niestety będzie w przyszłości. A inwestując w energetykę rozproszoną, odnawialną znacząco te koszty obniżamy.

Radna p. Joanna Błaszak

Chciałabym, żeby Pan Przewodniczący przybliżył, bo z tego co ja zrozumiałam to my jako gmina dajemy w zarządzanie to, czyli mi będziemy musieli ten prąd odkupować. My z własnego budżetu nie jesteśmy w stanie wejść w ten klaster? Drugie moje pytanie, czy my mamy zbudować w związku z tym sieć dla pośrednika? I tutaj jedno mnie jeszcze zastanawia, Pan ... ma wiatraki już, jak wszyscy widzimy mnóstwo lat, dlaczego on sprzedaje prąd do ENEI, a nie produkuje go na własne potrzeby, czy do tej pory nie spisał umowy z gminą, co też by było dla nas korzystne. I tutaj w związku z tym co właśnie radny Tomasz Oset przedstawił nasuwa mi się tylko jedno, że przy likwidacji tego stowarzyszenia zabierają nam majątek gminy, jeżeli w to wchodzimy?

Przewodniczący Rady Miejskiej p. Michał Siembab

Nie, dlaczego, bo likwiduje się klaster? Znika ze struktur klastra to konkretne stowarzyszenie, nic poza tym. Klaster to jest pewna spółdzielnia, osoby które do niej wchodzi, wchodzi do niej dobrowolnie. Jeżeli z niej rezygnują to rezygnacja z członkowska w klastrze nie wiąże się z upadkiem klastra. Klaster jest budowany dopiero w oparciu o pewną strategię, która jest wypracowywana w zależności od tego, jakie typy podmiotów się do tego klastra włączają. To jest rola chociażby nasza jako radnych, urzędu jako jednostki prowadzącej, przedsiębiorców działających na danym terenie, żeby ludzi zachęcić do wejścia w skład tego tworzy. Od tego jakie przedsiębiorstwa będą tworzyły ten klaster będzie zależała po części strategia w jakim kierunku on pójdzie, co będzie w stanie wytworzyć, jaką wartość dodaną wyprodukować. Członek klastra, taki jakim jest gmina, jeżeli byłaby członkiem klastra gmina Pakość, nie ma obowiązku kupić energii od innych podmiotów w ramach klastra. Nie ma takiego obowiązku. Pozostaje każdy członek klastra również, że tak powiem, niezależny w tej swojej decyzji biznesowej, czy biorę energię od tego, czy innego podmiotu. Może zajść taka sytuacja, że członek klastra tylko i wyłącznie produkuje energię i ją w ramach tego klastra rozdysponowuje innym odbiorcom, ale sam np. jest nadal przyłączony do sieci dystrybucyjnej zakładu energetycznego, bo to mu daje poczucie większego bezpieczeństwa w razie ewentualnych trudności. Nie ma czegoś takiego, jak obowiązek przyłączenia do klastra i branie od niego energii. I jeszcze jedna kwestia, dlaczego Pan K mając te swoje farmy tak, a nie inaczej funkcjonuje? Powiedzmy sobie szczerze do 2016

roku instytucji klastrów w Polsce nie było, energię można było już od dawna, bo od momentu uruchomienia instalacji dajmy na to wiatrowej, fotowoltaicznej, sprzedawać wyłącznie konkretnemu wybranemu przez siebie podmiotowi. Płaciło się w takiej sytuacji też koszty dystrybucji, czyli np. gdyby pan K sprzedawał energię produkowaną u siebie przedsiębiorstwu L, to ta energia po w cudzysłowie wtłoczeniu do sieci elektroenergetycznej przebiegłaby po przewodach zakładu energetycznego i za ten przebieg zakład energetyczny przedsiębiorstwu L doliczyłby konkretną fakturę. Z różnych względów funkcjonowanie w tym systemie wcześniej nie było opłacalne, chociażby dla tego, że np. w dawnych czasach kiedy jeszcze system funkcjonował zielonych certyfikatów płynnie, to cena, którą przedsiębiorcy uzyskiwali z tytułu zielonych certyfikatów była czasami dwu albo trzykrotnie większa niż w Niemczech w tym samym czasie za energię odnawialną. Więc im się po prostu nie opłacało sprzedawać jej odbiorcy końcowemu, jak dostawali za ten prąd nawet więcej niż się spodziewali. To jest abstrahując od całego tematu jeden z głównych powodów dlaczego się ten system się po prostu rozpadł. Chciwość ludzka to po prostu zrobiła, można było zupełnie inaczej. To chyba tyle.

Radna p. Katarzyna Tomczak

Ja mam pytanie czysto techniczne. Jeżeli farma fotowoltaiczna, która powstanie na terenie naszej gminy będzie również uczestnikiem, tak jak my, tego klastra, wyprodukuje prąd i co dalej? My nie posiadamy transformatorów, które zamienią to w energię do napięcia sieciowego, czyli 230 – 400 voltów. Jak to technicznie będzie wyglądało, nie posiadamy też sieci elektrycznej, która spełni wymogi przesyłu takiej ilości energii?

Przewodniczący Rady Miejskiej p. Michał Siembab

Tak jak powiedziałem, strategia klastra i to w jakim kierunku on się będzie rozwijał to jest proces, który rozpocznie się w momencie uruchomienia tego klastra. To, jakie przedsiębiorstwo będzie w stanie realizować, jakie zadania względem innego członka klastra jest kwestią przyszłości. My tego na dzisiaj nie wiemy. Może być taka sytuacja, że funkcjonujący np. na dziś, albo w przyszłości przedsiębiorca produkujący energię ze źródeł odnawialnych na terenie gminy Pakość będący członkiem klastra zatłoczy ją w cudzysłowie do sieci ogólnokrajowej, ale odbierze ją na zasadzie odrębnej umowy, podmiot np. na terenie klastra funkcjonujący w innym punkcie. Dajmy na to, mogę sobie wyobrazić taką sytuację, bo ona jest z punktu prawa oraz w praktyce biznesowej prowadzona, że ktoś kto wyprodukuje energię ze źródeł odnawialnych dajmy na to w Radłowie, albo we Wielowsi wtłoczy ją do sieci elektroenergetycznej, odbierze ją taki np. Lafarge. Zapłaci zakładowi energetycznemu za dystrybucję tej porcji energii na tym krótkim odcinku, ale może mu powiedzieć w toku negocjacji „słuchaj ENEO, ENERGO, czy ktokolwiek, akurat w naszym przypadku ENEO, jest taka sytuacja, ja kupuję ten prąd od ciebie i mój producent jest trzy kilometry ode mnie. Nie musisz mnie kasować za przesył prądu na odległości 80 km. I w związku z tym chciałbym ceny

takiej i takiej”. Zakład energetyczny musi to zrobić, bo po prostu zobowiązują go do tego Prawo energetyczne oraz praktyka biznesowa. Dlaczego miałyby tego nie zrobić? Na zasadzie nie, bo nie, to wtedy sprawa się kończy w sądzie. Klaster tak jak powiedziałem będzie się rozwijał. To w jakim kierunku pójdzie, jak ta strategia będzie ewoluować wszystko zależy od tego, jakie podmioty zdecydują się na wejście w jego skład i co będą chciały wspólnie zrobić. Ja nie ukrywam, że te planowane, albo obecne inwestycje są bardzo miło widziane, bo już na dzień dobry pozwolą nam np. pozyskiwać energię na potrzeby urzędu, lokalnie. Możemy się dogadać jako gmina z tym konkretnym producentem. Już, że tak powiem zabezpieczyć sobie w dłuższej perspektywie czasu to, żeby nam na nasze potrzeby energia nie drożała.

Radny p. Roman Kacprzak

Chodzi mi oto, że cały czas mówimy o zyskach, o korzyściach itd., o członkach, o wielu członkach, że będzie się opłacało w to wchodzić, że będziemy się rozwijali, ale musi ktoś te koszty ponieść, czyli ta inwestycja to będzie potężny koszt finansowy. Czy ci członkowie będą podpisani pod tym, że jak później się zarząd rozsypie, to zostaną członkowie z długami w banku? Ktoś musi w to zainwestować, mówny o realnych rzeczach. Najpierw trzeba zapłacić za maszynę, która będzie nam coś produkować. A przynajmniej trzeba spłacać raty i teraz czy to jest tak, że ona się przykładowo spłaci w 20 ratach, czy w 40 nie wiadomo. Praktycznie jest tak, że produkcja tych wszystkich energii odnawialnych jest jakby droższa od tych tradycyjnych, tyle, że tradycyjne są niestety niekorzystne dla środowiska. Trudno by było uwierzyć w to, że ta energia będzie naprawdę tak dużo tańsza.

Przewodniczący Rady Miejskiej p. Michał Siembab

Wyjdę od tego ostatniego Pana stwierdzenia, energetyka odnawialna jest w chwili obecnej dużo tańsza od energii konwencjonalnej. Jest dużo tańsza, bo chociażby nikt nie mówi o tym otwarcie jak duże pieniądze płyną z budżetu państwa na ratowanie nierentownych np. kopalń. A one w systemie całym wytwarzania energii funkcjonują, jak duże pieniądze różnymi innymi strumieniami idą w kierunku np. redukcji negatywnego wpływu oddziaływania na środowisko, dajmy na to kopalni odkrywkowych. My mamy tutaj w bezpośrednim sąsiedztwie duży problem z funkcjonowaniem kilku odkrywek węgla brunatnego, które są eksploatowane na potrzeby lokalnych elektrowni, co skutkuje tym, że wysycha np. jez. Gopło, wysycha jez. Ostrowskie w niedalekim Przyjezierzu. To są wszystkie koszty środowiskowe, które nie są ujęte w bilansie ceny za energię elektryczną. Jeżeli by doszło do takiej sytuacji, w której Unia Europejska nas zobowiąże do tego, żebyśmy te wszystkie koszty realnie do tego bilansu wrzucili, to się zaczyna robić problem. Nawet w tym momencie energia ze źródeł odnawialnych jest tańsza niż energetyka konwencjonalna. Jeżeli Polska energia w 90-92% pochodzi z węgla i jej koszt jednostkowy w hurcie to jest już 260 zł za megawatogodzinę, a Niemiecka energetyka oparta na instalacjach odnawialnych, przede wszystkim, ale

nie tylko, jej koszt to jest ok. 110 zł, to już w tym momencie widzimy, że energetyka rozproszona, oparta na źródłach odnawialnych jest tańsza. Pierwsze Pana pytanie, nie ma takiego obowiązku, żeby wszyscy członkowie klastra partycypowali w inwestycjach wszystkich członków. Czyli, jeżeli Pan K podejmie inicjatywę wejścia w klaster i odsprzedawania energii ze swoich źródeł klientowi L, to te inwestycje, które oni poczynią, żeby ta generacja była możliwa w jednym miejscu i możliwa do odbierania w drugim punkcie, to są wyłączne inwestycje tych konkretnych osób. Klaster będzie ewoluował, tak chcę powiedzieć. Rola gminy w pierwszym okresie jest taka, żeby po prostu dać to paliwo administracyjne, że chcemy, że jesteśmy za tym, aby ten sektor się rozwijał. To jest jakby cel włączenia gminy w pierwszej fazie funkcjonowania klastra w jej struktury.

Radny p. Jerzy Joachimiak

A czy taki klaster jest gdzieś w pobliżu, żeby ewentualnie skorzystać z doświadczeń, porozmawiać, zaprosić kogoś na taką konsultację. Po prostu, żebyśmy mogli jeszcze na ten temat podyskutować. Myślę, że warto by było, wtedy byśmy te wszystkie niejasności sobie wyjaśnili.

Przewodniczący Rady Miejskiej p. Michał Siembab

Jak najbardziej, cztery tego typu klastry funkcjonują na terenie kujawsko-pomorskiego już, a gmina Barcin taką dyskusję, jak ta nasza podejmie na najbliższej sesji w połowie czerwca, tak że też możemy się z nimi skonsultować.

Radny p. Tomasz Oset

Na zakończenie jeszcze chciałbym tylko zacytować przedstawiciela tego stowarzyszenia, który najlepiej chyba się orientuje odnośnie klastrów. Gdy on przedstawił na posiedzeniu gminy Raciążek, można to sprawdzić, bo to jest w scenopisie, gdzie mówi: „Chciałbym podkreślić bardzo wyraźnie, że klaster jest po to byśmy mogli czasami pojawić się u państwa w gronie szerszym i powiedzieć jakie możliwości mamy, jakie finansowania, a dzięki temu klaster będzie funkcjonował również na państwa terenie, będziemy mieli ze sobą kontakt”. Ani słowa nie ma, że jakiś zysk ktokolwiek będzie miał.

Przewodniczący Rady Miejskiej p. Michał Siembab

Ja abstrahuje od takiej sytuacji, w której nie wiem w jakim kontekście te słowa padły, bo to można w ten sposób zabnąć bardzo mocno.

Radny p. Tomasz Oset

To była dyskusja podobna jak dzisiaj, tylko tam zaproszono przedstawiciela tego stowarzyszenia, żeby przedstawił ten projekt. Szkoda, że u nas analizując taką umowę nikogo nie ma ze stowarzyszenia, czy nikogo nie zaproszono z tego stowarzyszenia.

Przewodniczący Rady Miejskiej p. Michał Siembab

Ja powiem o jednej kwestii, która w ostatnich dniach się wydarzyła, jeśli chodzi o funkcjonowanie klastrów energii w Polsce, bo to jest temat szerszy, który się w tym momencie w różnych miejscach naszego kraju dzieje. W Żywcu kilka tygodni temu doszło do podpisania umowy o dofinansowanie kilkudziesięciu, i ile nie kilkuset instalacji fotowoltaicznych sfinansowanych ze środków Unii Europejskiej, z projektu operacyjnego, w ramach właśnie klastra. Klaster zatroszczył się o przygotowanie wniosku i o pozyskanie dotacji na kilkaset instalacji fotowoltaicznych na domach, na dachach mieszkańców gminy Żywiec. To było jedno z największych tego typu rozstrzygnięć konkursowych w tym roku, 50 mln zł zostało na ten cel przeznaczone. Powiem tak, ja rozumiem Państwa opór i Państwa wątpliwości, natomiast nie stałbym tutaj i nie proponował rozwiązań, które miałyby na celu zaszkodzenie komukolwiek. Jestem do tej idei przekonany własnym doświadczeniem zawodowym i wieloma latami spędzonymi w tym sektorze. Mogę powiedzieć, że to jest przyszłość rozwoju energetyki w Polsce i daje możliwość nam taka, a nie inna struktura czerpać z tego rozwoju korzyści, by uniknąć takiej sytuacji jak mamy np. w chwili obecnej póki co, że projekt jest zrealizowany a przychody z realizacji tego projektu skonsumuje ktoś w zupełnie innym miejscu i jeszcze zostawi nam kłopoty natury społecznej, lokalnie.

Radna p. Katarzyna Tomczak

Panie Przewodniczący wydaje mi się, że ten temat powinniśmy zostawić jeszcze do omówienia na wspólnym posiedzeniu komisji.

Przewodniczący Rady Miejskiej p. Michał Siembab

Dobrze, w takim razie zrobimy tak, ja wrócę na swoje miejsce i poddam pod głosowanie wnioski o przesunięciu dyskusji nad tym projektem na przyszłe posiedzenie komisji.

Radny p. Radosław Siekierka

Jeszcze jedno pytanie, a dlaczego konkretnie ta firma, jak jest ich więcej. Tak naprawdę nawet w zwykłym przetargu gminnym bierze się kilka firm i się wyszukuje tą najlepszą.

Przewodniczący Rady Miejskiej p. Michał Siembab

Nie ma tutaj takiego obowiązku, żeby organizować przetarg, bo to się odbywa bez jakby kosztowo, że tak powiem, upraszczając całą tą dyskusję. Natomiast jest to firma, która lokalnie na terenie kujawsko-pomorskiego już cztery takie klastry utworzyła. Nie zarządza nimi może w każdym przypadku, ale ma już tego typu doświadczenie, stąd ten pomysł.

Radny p. Radosław Siekierka

Jeszcze takie mi się pytaie nasunęło, czy dwóch sąsiadów może założyć powiedzmy taką formę stowarzyszenia i klaster i np. jeden ma fotowoltaikę na

dachu, a wspólnie korzystają z tej jednej inwestycji? Do tej pory może tylko jedno gospodarstwo jakby korzystać.

Przewodniczący Rady Miejskiej p. Michał Siembab

Powiem szczerze dla dwóch osób unikałbym tego typu formuły, bo jest ona po prostu wykorzystaniem bomby atomowej do zabicia myszy, natomiast jeśli chodzi o kwestie bycia prosumentem już tego o czym była mowa w czasie tej dyskusji, no to można powiedzieć jest to na tyle opłacalne już rozwiązanie, że nie opłaca się też prowadzić tego typu karkołomnych rozwiązań. Lepiej jest jednak mimo wszystko, bo pojawiają się potem problemy w ewentualnym rozliczeniu, jednak wystąpić każdy z nich jako niezależny producent i jednocześnie konsument tej energii, która będzie wytworzona w jego instalacji, po to właśnie, żeby po prostu uniknąć ewentualnych problemów na etapie rozliczenia. Klaster dla dwóch tego typu producentów, wydaje mi się być takim rozwiązaniem na wyrost w kontekście tego co się chce uzyskać.

Innych uwag do projektu uchwały nie wniesiono.

Przystąpiono do głosowania nad wnioskiem o przesunięcie projektu uchwały do komisji w celu ponownego rozpatrzenia.

GŁOSOWANIE

Za głosowało 15 radnych:

Augustyn Mariusz, Białecka Barbara, Błaszak Joanna, Jagodzińska Danuta, Joachimiak Jerzy, Kacprzak Roman, Kuflewicz Ryszard, Orzechowski Jacek, Tomasz Oset, Perdał Józef, Proskura Renata, Siekierka Radosław, Siembab Michał, Szymborski Marek, Tomczak Katarzyna.

Głosów przeciwnych 0:

Głosów wstrzymujących się 0.

Przewodniczący obrad stwierdził, że Rada Miejska w Pakości 15 głosami „za”, podjęła decyzję o przesunięciu projektu uchwały do komisji w celu ponownego rozpatrzenia.

Radny p. Tomasz Oset

Panie Przewodniczący jeszcze bym prosił, jeżeli będzie to spotkanie w komisji z przedstawicielem tego stowarzyszenia, żeby był także przedstawiciel operatora systemu dystrybucji z naszego regionu, żeby on też się wypowiedział, jakie są możliwości podłączenia, przesyłania i jakie opłaty.

/projekt uchwały stanowi zał. do protokołu/

Przewodniczący obrad ogłosił 15 minut przerwy.

Do pkt. 13 – rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miejskiej w Pakości w sprawie określenia wzoru wniosku o wypłatę dodatku energetycznego.

Przewodniczący obrad nadmienił, że projekt uchwały był omawiany podczas posiedzeń komisji. Poprosił o zabranie głosu Kierownika Ośrodka Pomocy Społecznej w Pakości p. Katarzynę Kurowską.

Panie Przewodniczący, Panie Burmistrzu, Wysoka Rado, Szanowni Goście.

Pozostając w tematyce energetyki, przedmiotem niniejszej uchwały jest przyjęcie wzoru wniosku o przyznanie dodatku energetycznego w związku z nowelizacją Prawa Energetycznego, dokładnie art. 5d, który wskazuje, że to rada gminy określa w drodze uchwały wzór wniosku o wypłatę dodatku energetycznego. Dane osobowe przetwarzane w zakresie niezbędnym do wypłacania dodatku energetycznego przechowuje się przez okres nie dłuższy niż pięć lat od dnia zaprzestania wypłacania tego dodatku. Dodatek energetyczny jest przyznawany od roku 2014. Wszystkie osoby, którym przyznano dodatek mieszkaniowy mogą jednocześnie ubiegać się o przyznanie dodatku energetycznego w celu rekompensaty poniesionych kosztów na energię elektryczną. Kwotę dodatku energetycznego ogłasza minister energii do 30 kwietnia każdego roku i wartość tego dodatku, która obowiązuje od maja 2019 do 30 kwietnia 2020 dla gospodarstwa domowego prowadzonego przez jedną osobę wynosi 11,37 zł, dla gospodarstwa domowego składającego się z dwóch do czterech osób 15,80 zł i dla gospodarstwa domowego składającego się co najmniej z 5 osób 18,96 zł. Kwoty są tak niskie, natomiast wymagają wydania decyzji administracyjnej, takiej samej jak w przypadku każdego innego świadczenia. Wniosek, który jest dołączony do tego projektu zawiera podstawowe dane wnioskodawcy, dane dotyczące umowy z operatorem sieci elektrycznej oraz formę przekazania środków pieniężnych. Pozostałe dane są już zawarte we wniosku o dodatek mieszkaniowy, dlatego ten wniosek jest uproszczony, tylko do tych niezbędnych informacji. W związku z powyższym proszę o przyjęcie proponowanego projektu uchwały.

Uwag do projektu uchwały nie wniesiono.

Przystąpiono do głosowania nad projektem uchwały.

GŁOSOWANIE

Za głosowało 15 radnych:

Augustyn Mariusz, Białecka Barbara, Błaszak Joanna, Jagodzińska Danuta, Joachimiak Jerzy, Kacprzak Roman, Kuflewicz Ryszard, Orzechowski Jacek,

Tomasz Oset, Perdał Józef, Proskura Renata, Siekierka Radosław, Siembab Michał, Szymborski Marek, Tomczak Katarzyna.

Głosów przeciwnych 0:

Głosów wstrzymujących się 0.

Przewodniczący obrad stwierdził, że Rada Miejska w Pakości 15 głosami „za”, podjęła uchwałę w sprawie określenia wzoru wniosku o wypłatę dodatku energetycznego.

/projekt uchwały stanowi zał. do protokołu/

Do pkt. 14 – zapoznanie się z Oceną zasobów pomocy społecznej dla gminy Pakość za rok 2018.

Przewodniczący obrad nadmienił, że informacja była omawiana podczas posiedzeń komisji. Poprosił o zabranie głosu Kierownika Ośrodka Pomocy Społecznej w Pakości p. Katarzynę Kurowską.

Panie Przewodniczący, Panie Burmistrzu, Wysoka Rado, Szanowni Goście.

Ocena zasobów pomocy społecznej jest to dokument, który corocznie przedstawiam Państwu na posiedzeniu sesji. Kierownik ma obowiązek do 30 kwietnia każdego roku taki dokument złożyć Radzie Miejskiej, a zawiera on analizę społeczno-demograficzną naszej gminy. Ten dokument stanowi pewnego rodzaju odniesienie do planowania budżetu na rok następny. Tabele, różne zestawienia, które Państwo macie w materiałach przedstawiają ogólną sytuację gminy, jeśli chodzi o kwestie pomocy społecznej, ale nie tylko, bo również o demografię, bezrobocie oraz inne działania, które podejmuje ośrodek pomocy społecznej. Chciałabym tylko Państwu przedstawić krótko rekomendacje, które wynikają z przedstawionych zasobów. Jeśli chodzi o dane demograficzne to w dalszym ciągu obserwujemy spadek liczby mieszkańców naszej gminy, z przewagą liczby kobiet. Dane demograficzne wyraźnie wskazują również na starzenie się naszej społeczności lokalnej. 19,93% mieszkańców gminy to osoby w wieku poprodukcyjnym. Na koniec roku 2018 liczba mieszkańców, łącznie z osobami zameldowanymi na pobyt czasowy, według danych Urzędu Miejskiego, to 9 826 osób. Te dane są nam potrzebne z uwagi na to, że zatrudniamy pracowników socjalnych adekwatnie do liczby mieszkańców, a mianowicie na 2000 mieszkańców powinien przypadać jeden pracownik socjalny i ten warunek ustawowy nasz ośrodek spełnia. Obserwujemy również dalszy spadek liczby osób bezrobotnych z terenu naszej gminy, w roku 2018 o kolejne 67 osób w porównaniu z rokiem poprzednim. Jeśli chodzi o wskaźnik stopy bezrobocia w powiecie jest on mimo wszystko nadal wysoki, bo wynosi 12,5%. Pozytywnym zjawiskiem jest dodatkowo zmniejszanie się liczby osób długotrwale bezrobotnych oddalonych od rynku pracy. Konieczna naszym zdaniem jest dalsza współpraca z Powiatowym

Urzędem Pracy w ramach zatrudnienia subsydiowanego, tutaj mówię o robotach publicznych oraz o pracach społecznie-użytecznych. Jesteśmy chyba jedną z niewielu gmin w naszym powiecie, która prowadzi prace społecznie-użyteczne. One mają bardzo dobry odbiór, a jeśli chodzi o kwestię pomocy społecznej, to osoby, które odmawiają podjęcia prac społecznie-użytecznych otrzymują decyzję odmowną z naszego ośrodka o korzystaniu ze świadczeń. W roku 2018 podobnie jak w latach poprzednich zmniejszyła się liczba mieszkań komunalnych w zasobie gminy, natomiast zwiększyła się do 43 liczba osób oczekujących na taki lokal. Zasób mieszkań socjalnych na niezmiennym poziomie. Liczba osób bezdomnych z terenu gminy oraz liczba osób oczekujących na mieszkania socjalne w dalszym ciągu oznacza konieczność poszukiwania alternatywnych rozwiązań zabezpieczających potrzeby mieszkańców w tym zakresie. Analiza danych w obszarze pomocy społecznej w roku oceny wskazuje na dalsze tendencje malejące w liczbie świadczeniobiorców. W roku oceny 947 osób korzystało ze świadczeń pomocy społecznej. Na wysokim poziomie utrzymuje się cały czas liczba osób długotrwale korzystających z pomocy społecznej, to jest 579 osób. Powiem tak, najstarszy pracownik socjalny w naszym ośrodku obsługiwał już czwarte pokolenie. Wielopokoleniowość i uzależnienie od, nie powiedziałabym od dziedziczenia biedy, a raczej od systemowości, od korzystania ze świadczeń, jest już w naszej gminie zjawiskiem powszechnym. Spada również liczba osób, którym decyzją przyznano świadczenia, do 500 w roku oceny. W roku 2018, 118 rodzin zaprzestało korzystania z pomocy społecznej. Niewątpliwie wpływ na ten fakt ma realizacja świadczenia wychowawczego 500 plus, które poprawiło byt niektórych rodzin. Świadczenie 500 plus nie jest doliczane do dochodu osób ubiegających się o pomoc społeczną, natomiast ma wpływ na rozmiar tej pomocy. O ile świadczenie obligatoryjne, takie jak zasiłek okresowy i zasiłek stały muszą być przyznawane w formie takiej w jakiej się należą, natomiast zasiłek celowy, który jest przyznawany z zasobów gminy jest uzależniony od tego ile rodzina posiada tego świadczenia 500 plus. Z reguły te świadczenia w formie zasiłku celowego są przyznawane na poziomie bardzo minimalnym. Znamienne jest również to, że zmienia się charakterystyka rodzin korzystających z pomocy społecznej, to już nie jest tylko problem ubóstwa, ale dochodzi problem bezrobocia, uzależnień. Problemy opiekuńczo-wychowawcze w rodzinach, przemoc. Zdarza się, że w jednej rodzinie jednocześnie występuje pięć lub sześć problemów społecznych, wówczas ta praca pracownika socjalnego jest znacznie szersza, niż tylko przeprowadzenie wywiadu i przyznanie świadczenia z pomocy społecznej. Z pomocy społecznej w roku 2018 skorzystało 71 rodzin wielodzietnych, to takie rodziny, które posiadają troje i więcej dzieci. Tak jak powiedziałam na poprawę sytuacji bytowej tych rodzin miało niewątpliwie wpływ świadczenie wychowawcze. W naszej gminie wydawane są również Karty Dużej Rodziny dla rodzin wielodzietnych. Takich kart już wydaliśmy 474. Na terenie gminy mamy osoby bezdomne. Może ich tutaj w Pakości nie widać natomiast są to osoby, które my umieszczamy w schroniskach dla bezdomnych, jest ich 11. 5 osób z tych 11, otrzymało pomoc w formie schronienia. Ja tylko powiem Państwu, że

średni miesięczny koszt utrzymania osoby bezdomnej w schronisku to jest 900,00 zł, płacimy to z naszych pieniędzy z kasy miejskiej. Natomiast jeśli mamy bezdomnego, który jest osobą niepełnosprawną umieszczamy go w takim schronisku, gdzie koszt miesięczny to jest 2 000,00 zł. Taki koszt ponosimy od ubiegłego miesiąca. Utrzymująca się wysoka liczba środowisk wymagających wsparcia w postaci usług opiekuńczych w miejscu zamieszkania. Związane jest to ze starzeniem się naszej społeczności lokalnej. W roku oceny aż 35 osób objętych było tą formą pomocy. Jeszcze przypomnę, że w latach poprzednich było to 18-20 środowisk, w ubiegłym roku to jest aż 35. W dalszym ciągu mamy problem z realizacją usług opiekuńczych na terenach wiejskich. Omawiałam ten problem na komisji. Chciałabym jeszcze raz podkreślić, że usługi opiekuńcze to jest zadanie obowiązkowe gminy. Czyli osoby, szczególnie samotne, które wymagają pomocy, takiej pomocy już nawet pielęgnacyjnej, mówię o usługach typowo pielęgnacyjnych, nie tylko w czynnościach gospodarczych, gmina ma obowiązek zapewnienia takich usług w miejscu zamieszkania. Mamy 6 etatowych opiekunek, które tą pomoc świadczą. Panie przemieszczają się na terenie naszej gminy, głównie na terenie Pakości, rowerami. Nie ma możliwości dojechania na niektóre tereny wiejskie. Mamy w tej chwili środowisko w Węgiercach. Sprawdziliśmy wszelkie połączenia możliwe, to są połączenia z przesiadką w Kościelcu. Nie ma takiej możliwości, żeby opiekunka pojechała rano, wykonała swoje czynności i wróciła. Chyba, że poświęci na to 5 lub 6 godzin, a to automatycznie blokuje wykonanie czynności już w innych środowiskach. Opiekunki nie posiadają swoich pojazdów prywatnych. A jeśli posiadają, to nie mają możliwości używania ich do celów służbowych. Sygnalizowałam Państwu konieczność rozwiązania tej kwestii, bądź przez zakup samochodu ogólnie gminnego, który mógłby dowozić pracowników na tereny wiejskie, bo to nie jest tylko kwestia Węgierc, to jest również Dziarnowo, Ludwiniec. Są ogromne problemy z realizacją tych usług. Nawet w Kościelcu, bo kwestia dojazdu i powrotu to zajmuje bardzo dużo czasu. Tak, jak mówię powoduje to zablokowanie wykonywania czynności w innych środowiskach. Z każdy rokiem wzrasta też liczba osób wymagających wsparcia w postaci specjalistycznych usług opiekuńczych, one są skierowane dla osób z zaburzeniami psychicznymi oraz dla dzieci niepełnosprawnych intelektualnie. 11 dzieci w naszej gminie korzysta z porad specjalistów w ramach tych usług. Na świetlicy „Przystań” natomiast osoby niepełnosprawne intelektualnie, osoby z zaburzeniami psychicznymi mają prowadzone zajęcia, tj. taki ośrodek wsparcia dziennego, który nie jest odrębną jednostką, tylko jest w strukturach ośrodka pomocy społecznej. Obserwujemy również w roku 2018 dalszy spadek liczby dzieci korzystających z bezpłatnego posiłku w szkołach. Aktualnie to 158 uczniów. Na niezmiennym poziomie od 2017 roku utrzymuje się liczba mieszkańców domów pomocy społecznej, za które gmina ponosi odpłatność. W bieżącym roku skierowaliśmy kolejne dwie osoby do domów pomocy społecznej. Ja przedstawiałam Państwu jak wyglądają koszty. Średni miesięczny koszt pobytu mieszkańca w domu pomocy społecznej na terenie naszego powiatu to 3 891,00 zł. Osoba kierowana do takiego domu ponosi tylko 70% swojego świadczenia, a

różnicę dopłaca gmina z naszych środków. W tej chwili to już jest budżet ponad 200 tys., który wydajemy na pobyt w domach pomocy społecznej, a kierujemy tylko i wyłącznie osoby z postanowienia sądu. Czyli w takich sytuacjach kiedy już gmina nie ma wyjścia. Ośrodek prowadzi również działania wobec dłużników alimentacyjnych. Takich dłużników mamy 119, natomiast 70 osób jest uprawnionych do funduszu alimentacyjnego. Jeśli chodzi o świadczenie 500 plus w roku 2018 otrzymało to świadczenie 1 035 dzieci, łącznie świadczenie 500 plus pochłonęło ponad 6 mln złotych. Od 2012 roku spada natomiast liczba gospodarstw domowych korzystających z dodatków mieszkaniowych. Dodatki mieszkaniowe są również finansowane z budżetu gminy. Jeśli chodzi o wydatki na pomoc społeczną łącznie w ramach zadań zleconych i własnych to w 2018 roku łączny budżet ośrodka to jest kwota ponad 13 mln zł. Większość z tych środków, to są środki przyznawane na konkretne świadczenia, gdzie są wydawane decyzje administracyjne. Może przy okazji zasobów to byłaby większość, bo tak się składa, że mimo tego, że w zasobach jest zawarta ocena i wszystkie działania, które podejmuje ośrodek pomocy społecznej w roku 2018, dodatkowo musimy przedstawiać informację z działalności ośrodka pomocy społecznej ponieważ ustawa nie zwalnia nas z tego obowiązku. Więc pozostałe informacje przekażę Państwu jeszcze przy omawianiu działalności za rok 2018.

Głosy w dyskusji:

Radny p. Tomasz Oset

Mam takie pytanie do Pani Kierownik, ile średnio przypada decyzji na jednego pracownika w ciągu roku do wystawienia?

Kierownik Ośrodka Pomocy Społecznej w Pakości p. Katarzyna Kurowska

To w zależności od działu. Weźmy samo świadczenie wychowawcze 500 plus, to już ma Pan 1035 decyzji przyznających, natomiast w ciągu roku wydajemy jeszcze decyzje zmieniające, uchylające, plus cała obsługa tego świadczenia, czyli współpraca z Urzędem Wojewódzkim w zakresie koordynacji tych świadczeń. Jeśli chodzi o pomoc społeczną to też liczymy w tysiącach już wydawane decyzje, podobnie jest w świadczeniach rodzinnych.

Radny p. Tomasz Oset

A pracownicy zarabiają najniższą krajową?

Kierownik Ośrodka Pomocy Społecznej w Pakości p. Katarzyna Kurowska

Ja przedstawiałam kwestię wynagrodzeń, dziękuję za przypomnienie, bo na pewno pracownicy oglądają mnie w sieci i mieliby pewnie pretensje, że tej kwestii nie poruszyłam. Pracownicy naszego ośrodka, jak Państwu przedstawiłam za ich zgodą wynagrodzenia do wypłaty, które pracownicy otrzymują, to słupek się zaczynał od 1600, kończył się na 2700. To są wynagrodzenia pracowników, 28 pracowników w ośrodku pomocy społecznej, z tego 20 osób z wykształceniem

wyższym, często są to studia podyplomowe, specjalizacje w zawodzie pracownika socjalnego. To prawda, motywacja jest bardzo niska. Prezentuję zasoby pomocy społecznej co roku na sesji i widzicie Państwo, że praktycznie każdego roku dokładane są nam obowiązki. Jest to albo 500 plus, w ubiegłym roku doszedł „Dobry start”, w tym roku dochodzi nam świadczenie 500 plus na pierwsze dziecko. Zadań jest nam cały czas dokładane, natomiast z budżetu dotacja na prowadzenie tej działalności nie zwiększa się. Mało tego w tym roku dotacja na obsługę 500 plus będzie zmniejszona, więc nie pozwala nam to na przykład na zatrudnienie nowego pracownika, albo na przykład na podniesienie uposażeń. W momencie kiedy realizujemy wypłatę świadczenia 500 plus i świadczeń rodzinnych okres zasiłkowy zaczyna się latem, więc moi pracownicy na urlopy chodzą zimą albo jesienią. Po to, żeby obsłużyć tysiące ludzi, którzy przychodzą złożyć wnioski i powoduje to przeszerogowanie pracowników z innych działów do obsługi świadczeń 500 plus.

Innych uwag do informacji nie wniesiono.

Przewodniczący obrad stwierdził, że Rada Miejska w Pakości zapoznała się z Oceną zasobów pomocy społecznej dla gminy Pakość za rok 2018.

/informacja stanowi załącznik do protokołu/

Do pkt. 15 – zapoznanie się ze Sprawozdaniem z działalności Ośrodka Pomocy Społecznej w Pakości za rok 2018.

Przewodniczący obrad nadmienił, że informacja była omawiana podczas posiedzeń komisji. Poprosił o zabranie głosu Kierownika Ośrodka Pomocy Społecznej w Pakości p. Katarzynę Kurowską.

Panie Przewodniczący, Panie Burmistrzu, Wysoka Rado, Szanowni Goście.

Zestawienie z działalności finansowej ośrodka Państwo otrzymaliście. Ja nie chciałabym już tutaj zagłębiać się w te zestawienia, jeśli Państwo będziecie mieli jakieś pytania to ja na nie odpowiem. Natomiast chciałabym przekazać kilka słów na temat tej dodatkowej działalności, którą prowadzi Ośrodek Pomocy Społecznej. Chciałabym podkreślić, że jeśli chodzi o tą dodatkową działalność wyróżniamy się na tle ośrodków z innych gmin na terenie naszego powiatu. Nasza działalność projektowa jest w mojej ocenie, na bardzo wysokim poziomie. Nie boimy się pisać wniosków, nie boimy się tych projektów realizować i dzięki temu odciążamy naszą kasę gminną na te dodatkowe działania związane z bieżącą pracą ośrodka. My się nawet szkolimy z pieniędzy projektowych. Widzieliście Państwo, że do budżetu była wprowadzona kwota z funduszu pracy. Ubiegaliśmy się o tą kwotę z Powiatowego Urzędu Pracy, za to nasi pracownicy mogą się szkolić. Piszemy projekty zawsze z rozważą na potrzeby, które w danym czasie są bieżące. Projekt z

RPO, który realizujemy na potrzeby osób bezrobotnych sporządziliśmy tak, aby czerpać z niego później zyski, brzydko mówiąc. Chodzi o to, że w ramach tego projektu wykwalifikowaliśmy sobie opiekunki, które już aktualnie odbywają staż i wspomagają nasze panie na co dzień w pracy, ale na przyszłość będą stanowiły kadrę Ośrodka Pomocy Społecznej. W ramach tych projektów aktywizujemy osoby bezrobotne. Jeśli chodzi o te miękkie działania to są to działania skierowane na całe rodziny. Zorganizowaliśmy w ubiegłym roku wyjazd integracyjny dla całych rodzin w Chomiąży, był to pobyt trzydniowy, gdzie odbywały się warsztaty z Akademii rodzica. Są to porady psychologiczne, są to porady z doradcą zawodowym. Wartość tego projektu to jest 182 tys. my go realizujemy już drugi rok. Ale tak jak powiedziałam tą wartością dodaną jest to co nam zostaje, czyli wykwalifikowana kadra, która będzie mogła z nami świadczyć te usługi. Realizujemy projekty partnerskie ze Stowarzyszeniem Kraina Rozwoju, są to małe granty, ale proszę mi wierzyć, że dzięki tym małym grantom można robić naprawdę fajne rzeczy. Z takiego projektu dofinansowanego od Wojewody Kujawsko-Pomorskiego realizowaliśmy „Wakacyjne warsztaty twórcze dla dzieci” w okresie wakacyjnym. Realizowaliśmy zajęcia dla seniorów. Nasi seniorzy uczyli się tańca, uczyli się śpiewu oraz były to warsztaty teatralne, które mieli okazję zaprezentować na Dniu Seniora. Takim innowacyjnym projektem również dofinansowanym z tego projektu partnerskiego to była wypożyczalnia sprzętu rehabilitacyjnego. Kwota zaledwie 4 760 ,00 zł, ale dzięki tej kwocie udało nam się zakupić wózek inwalidzki, balkoniki i inny drobny sprzęt rehabilitacyjny, który bezpłatnie przekazujemy osobom, które się do nas zgłaszają. W ubiegłym roku realizowaliśmy również bardzo fajny duży projekt dofinansowany ze środków ministerstwa, jest to projekt osłony w zakresie przeciwdziałania przemocy. Może Państwo uczestniczyliście we wspaniałym pikniku we wrześniu ubiegłego roku. Szkoliłam kadrę np. z samoobrony, dzięki temu właśnie projektowi. Odbyła się również konferencja poświęcona przeciwdziałaniu przemocy. Tak, że te wszystkie dodatkowe działania odciążają nasz gminny budżet, dzięki temu, że możemy te projekty realizować. Te projekty to nie tylko pisanie i sporządzanie wniosków, to również prowadzenie ich, skrupulatne rozliczanie i dbałość o poprawną realizację tych projektów. To jest bardzo często zaangażowanie pracowników po godzinach pracy, żeby móc ten projekt do końca zrealizować. Ośrodek Pomocy Społecznej poza tymi działaniami statutowymi jest inicjatorem wielu przedsięwzięć i uroczystości w naszej gminie. Tutaj powinnam wspomnieć o Dniu Seniora. W ubiegłym roku obchodziliśmy 10-lecie istnienia tej imprezy. Osoby, które w niej uczestniczą wiedzą, że zreszta ona ponad 200 seniorów z naszej gminy, przychodzi na takie spotkania, więc jest to naprawdę bardzo, bardzo miła i sympatyczna uroczystość, zresztą ciesząca się ogromnym powodzeniem wśród naszych seniorów. W ubiegłym roku odbył się po raz pierwszy z naszej inicjatywy „Przegląd twórczości artystycznej osób niepełnosprawnych intelektualnie”, gdzie zaprosiliśmy sąsiednie środowiskowe domy samopomocy, również gdzie mogły te osoby zaprezentować swoje umiejętności. Jest to akcja świąteczna, którą też od lat prowadzimy, no i wspomniane pikniki. Tak jak

powiedziałam wymaga to ogromnego zaangażowania naszej kadry, ale są to osoby, które z pasją uprawiają swój zawód i dzięki temu możemy te wszystkie przedsięwzięcia realizować. Jeśli są jakieś pytania to odpowiem.

Głosy w dyskusji:

Radna p. Renata Proskura

Wracając do poprzedniej wypowiedzi Pani, jeżeli w Pani kasie pracownik otrzymuje wypłatę 1600,00 zł, to chciałabym się zapytać w jakiej wysokości świadczenia rodzinne pobiera jedna rodzina w miesiącu?

Kierownik Ośrodka Pomocy Społecznej w Pakości p. Katarzyna Kurowska

Tak, jak Państwu przedstawiłam, tylko proszę pamiętać, że to są kwoty podane do wypłaty, tak, że tam są na pewno jeszcze też odprowadzone składki na różnego rodzaju rzeczy. To nie są kwoty netto, żebym była też dobrze zrozumiana. To są pieniądze, z których realnie mój pracownik musi żyć. Natomiast klienci Ośrodka Pomocy Społecznej, ja zrobiłam takie zestawienie dziesięciu najlepiej uposażonych klientów, to kwoty się zaczynają, jeśli dobrze pamiętam od 5 400,00. Jedna rodzina odbiera w kasie ośrodka 5 400, 4600 i potem takich osób, które odbierają ok. 3000 to już jest cała rzesza.

Radna p. Renata Proskura

Rozumiem, że przynajmniej jeden z rodziców pracuje?

Kierownik Ośrodka Pomocy Społecznej w Pakości p. Katarzyna Kurowska

Z reguły tak, bo to świadczenia 500 plus podbijają tą stawkę do wypłaty. Ale motywacja pracowników przy kliencie Ośrodka Pomocy Społecznej do pracy jest żadna.

Radny p. Tomasz Oset

Ja chciałbym tylko Pani Kierownik i pracownikom serdecznie pogratulować bardzo dobrej roboty. Nie możemy dać na dzisiaj więcej tylko słowo dziękuję, bo rzeczywiście opracowanie 15 wniosków o dopłaty to wymaga sporego samozaparcia, wiedzy i kompetencji. Mam nadzieję, że w przyszłym budżecie przyjrzymy się wynagrodzeniom pracowników pomocy społecznej. Na razie jeszcze raz w imieniu chyba wszystkich członków Rady serdecznie dziękujemy za dobrą robotę.

Kierownik Ośrodka Pomocy Społecznej w Pakości p. Katarzyna Kurowska

Dziękuję bardzo, przekażę na pewno moim pracownikom.

Innych uwag do informacji nie wniesiono.

Przewodniczący obrad stwierdził, że Rada Miejska w Pakości zapoznała się ze Sprawozdaniem z działalności Ośrodka Pomocy Społecznej w Pakości za rok 2018.

/informacja stanowi załącznik do protokołu/

Do pkt. 15 – zapoznanie się ze Sprawozdaniem z realizacji Programu współpracy Gminy Pakość z organizacjami pozarządowymi oraz podmiotami wymienionymi w art. 3 ust. 3 ustawy z dnia 24 kwietnia 2003 r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie.

Przewodniczący obrad nadmienił, że informacja była omawiana podczas posiedzeń komisji. Poprosił o zabranie głosu Kierownika Referatu Oświaty, Kultury i Promocji Gminy p. Mariusza Jarzynowskiego.

Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Panie Burmistrzu, Szanowni Państwo.

Podstawą prawną do przygotowania sprawozdania jest art. 5 a ust. 3 ustawy z dnia 3 kwietnia 2003 r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie oraz uchwalony w roku 2018 Program współpracy Gminy Pakość z organizacjami pozarządowymi, który obliguje organ wykonawczy do przedłożenia do 31 maja każdego roku sprawozdania za rok poprzedni. Ustawa o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie, a także ustawa o samorządzie gminnym nakładają na samorząd obowiązek współpracy z organizacjami pozarządowymi przy realizacji zadań publicznych. Współpraca samorządu terytorialnego z organizacjami pozarządowymi jest nieodłącznym elementem rozwoju gminy i integracji jej mieszkańców. W 2018 roku współpraca o charakterze finansowym odbywała się w oparciu o ogłoszony w dniu 16 stycznia 2018 r. konkurs na wspieranie wykonania zadania publicznego w zakresie upowszechniania kultury fizycznej i sportu w 2018 roku, określony w programie jako priorytetowe zadanie publiczne. Konkurs ogłoszony został na stronie internetowej www.pakosc.pl oraz www.bip.pakosc.pl, jak również został wywieszony na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Pakości. Termin składania ofert upływał w dniu 6 lutego 2018 r. Łączna wartość środków, które zostały zaplanowane w budżecie wyniosła 200 tys. zł. Do konkursu w 2018 roku zgłosiło się 7 podmiotów, komisja konkursowa w drodze oceny formalnej skierowała do oceny merytorycznej wszystkie oferty biorące udział w konkursie. Do finansowego wsparcia zakwalifikowane zostały wszystkie oferty. Beneficjentami dotacji były: Klub Sportowy „Notecianka” z siedzibą w Pakości, który otrzymał dotację w wysokości 129 tys. zł. W ramach realizowanego zadania odbywały się spotkania instruktażowe 3 razy w tygodniu dla seniorów, dwa spotkania instruktażowe w tygodniu dla juniorów młodszych, dwa spotkania instruktażowe tygodniowo dla trampkarzy, młodzików i orlików oraz dwa spotkania instruktażowe tygodniowo dla żaków. W sezonie 2018/2019

Klub Sportowy „Notecianka” Pakość wprowadził zajęcia z dziećmi w grupie skrzat. Drużyna Klubu „Notecianka” rozgrywa mecze piłkarskie na terenie Województwa Kujawsko-Pomorskiego na poziomie: seniorzy – IV ligi, juniorzy - ligi wojewódzkiej, trampkarze, młodzicy, orlicy i żacy – w lidze okręgowej. W 2018 roku drużyna seniorów zajęła 5 miejsce na 18 drużyn w IV lidze KPZPN, juniorzy młodsi zajęli 1 miejsce na 8 drużyn w lidze wojewódzkiej, trampkarze zajęli 1 miejsce na 5 drużyn w rozgrywkach ligowych, orlicy zajęli 2 miejsce na 8 drużyn w rozgrywkach ligowych, młodzicy zajęli 5 miejsce na 5 drużyn w rozgrywkach ligowych, żacy 3 miejsce na 8 drużyn w rozgrywkach ligowych, skrzaty biorą udział w turniejach halowych i na orlikach. W 2018 r. Klub Sportowy „Notecianka” zatrudniał 6 trenerów oraz kierownika ds. bezpieczeństwa. W zajęciach sportowych czynnie uczestniczyło ponad 160 zawodników. W 2018 roku klub korzystał ze Stadionu Miejskiego w Pakości wraz z zapleczem kompleksu sportowego „Orlik” przy ul. Mogileńskiej oraz przy ul. Szkolnej, sali sportowej w Ośrodku Kultury, siłowni, sauny. Kolejnym klubem jest Miejsko-Gminne Zrzeszenie Ludowe Zespoły Sportowe w Pakości, które otrzymało dotację w wysokości 35 tys. zł. Priorytetowym zadaniem zrzeszenia są rozgrywki piłki nożnej, które realizowały trzy zespoły: LZS Kościelec, LZS Wielowieś oraz LZS Hermes Radłowo. Ze względu na nieuregulowanie kwestii finansowych za 2017 rok oraz za niezłożenie sprawozdania częściowego za rok 2018 z klubem rozwiązana została umowa o wsparcie zadania publicznego pod tytułem upowszechnianie kultury fizycznej i sportu w 2018 roku. W związku z czym została wydana decyzja w sprawie zwrotu pierwszej transzy dotacji do budżetu gminy. Kolejnym klubem jest Międzyszkolny Uczniowski Klub Sportowy „Sokół” otrzymał dotację w wysokości 22 tys. zł. Głównym zadaniem „Sokoła” było szkolenie dzieci, młodzieży i dorosłych w koszykówce oraz przygotowanie drużyn klubowych do rozgrywek sportowych. W skład struktur klubu wchodziły: sekcja koszykówki rekreacyjnej – 20 zawodników, sekcja koszykówki „Młodzicy Młodszy” – 15 zawodników, sekcja crossfight – 20 osób. Klub korzystał z bezpłatnie z sali gimnastycznej przy Szkole Podstawowej im. Ewarysta Estkowskiego w Pakości oraz kompleksu boisk „Orlik”. Stowarzyszenie Rozwoju Sołectwa Wielowieś w gminie Pakość otrzymało w 2018 roku dotację wysokości 4 600,00 zł. Stowarzyszenie otrzymało wsparcie na zorganizowanie zawodów sportowych – Puchar Polski „Wyścigi Traktorów”. Zawody organizowane były na terenie sołectwa Wielowieś. Celem zawodów „Wyścigi traktorów” jest w szczególności propagowanie bezpiecznej jazdy traktorem. W zawodach w 2018 roku udział wzięło 69 zawodników z całej Polski, w tym 10 pań, co przyczynia się do szerokiej promocji nie tylko sołectwa, ale całej naszej gminy. Podczas imprezy prezentowane były pokazy ratownicze z udzielania pierwszej pomocy medycznej, a także pokazy ratownictwa wysokościowego. Yacht Klub z siedzibą w Inowrocławiu otrzymał dotację w wysokości 3 600,00 zł. Statutową działalnością Yacht Klubu jest żeglarstwo. Głównym jego celem jest zaspokojenie potrzeb w zakresie uprawiania sportów wodnych we wszystkich formach szeroko pojętej turystyki wodnej oraz krzewienie wiedzy żeglarskiej. Działalność Yacht klubu

obejmowała zarówno szkolenie jak i organizację zawodów żeglarskich, regat jachtów i pikników żeglarskich. W klubie skupionych jest 55 członków. Stowarzyszenie na rzecz Rozwoju Wsi Łącko otrzymało dotację w wysokości 3 300,00 zł. Celem Dni Łącka w 2018 roku było m.in. upowszechnianie kultury fizycznej i sportu w różnych grupach wiekowych. W rywalizacji sportowej wzięły udział trzy grupy wiekowe dzieci do lat 10, dorośli do lat 50 oraz seniorzy do lat 65, Kolejnym celem była integracja mieszkańców. Poprzez prace związane z przygotowaniem, przebiegiem oraz zakończeniem pikniku, a także udział w imprezie zintegrowały mieszkańców. Kolejnym zespołem jest Ludowy Uczniowski Klub Sportowy w Kościelcu, który otrzymał 1 500,00 zł. Klub działa przy Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych w Kościelcu. Jego działalność dotyczy popularyzowania strzelectwa sportowego. Szkoleniem strzeleckim objętych jest ponad 110 uczniów. Strzelnica klubowa posiada 4 stanowiska do broni pneumatycznej oraz 4 stanowiska do broni kulowej. Zawodnicy LUKS Kościelec w 2018 roku zajęli m.in. II miejsce w Wojewódzkiej Kujawsko-Pomorskiej Lidze w klasyfikacji generalnej oraz II miejsce w wojewódzkich eliminacjach zawodów strzeleckich o Srebrne Muszkiety w kategorii kobiet. Gmina Pakość dofinansowywała zadania do wysokości 90% środków. Do realizowanych zadań podmioty wносиły wkład własny finansowy oraz pracę społeczną członków organizacji. Środki finansowe przekazane w ramach dotacji przeznaczone były na pokrycie wydatków związanych z kosztami merytorycznymi czy kosztami bezpośrednimi związanymi z celem realizacji zadania, Są to koszty m.in. zakupu usług, dostawy rzeczy, wynagrodzeń, a także kosztami obsługi zadania publicznego, czy kosztami związanymi z obsługą i administracją realizowanych zadań. W wyniku realizacji dotacji przeznaczonych na dofinansowanie zadania z zakresu upowszechniania kultury fizycznej i sportu w 2018 r., zlecniodawcy złożyli sprawozdania końcowe z wykonania zadania publicznego. Zakres kontroli obejmował weryfikację dokumentów pod względem rachunkowym, merytorycznym zgodnie z zawartymi umowami. W przedłożonych dokumentach w przypadku 6 stowarzyszeń nie ujawniono nieprawidłowości, co wskazuje, że dotacje zostały wykonane w sposób prawidłowy. W jednym przypadku dotacja została rozliczona nieprawidłowo i na podstawie decyzji Międzyszkolny Uczniowski Klub Sportowy „Sokół” dokonał zwrotu dotacji pobranej w nadmiernej wysokości w kwocie 14 521,71 zł. Również w 2018 r. z pominięciem otwartego konkursu ofert zostały udzielone dotacje, łącznie dwie oferty uzyskały dofinansowanie. Pierwsze to Stowarzyszenie Diabetyków Koło Miejskie w Pakości na wsparcie realizacji zadania pn. „Wyjazd integracyjny Diabetyków”. Dotacja przyznana została w wysokości 1 000,00 zł, środki zostały wykorzystane w sposób prawidłowy. Niewykorzystana kwota dotacji w kwocie 15,68 zł została wrócona do budżetu gminy. Kolejnym podmiotem, który złożył wniosek na dofinansowanie było Stowarzyszenie Pomocna Dłoń w Pakości, które otrzymało na ten cel 7 tys. zł. Zadanie to nosiło nazwę „Wyjazd integracyjny osób niepełnosprawnych”. Środki również zostały wykorzystane w sposób prawidłowy,

jedynie niewykorzystana kwota dotacji w wysokości 45,09 zł została zwrócona do budżetu gminy.

Głosy w dyskusji:

Radna p. Katarzyna Tomczak

Czy my, jako Rada mamy możliwość wglądu do sprawozdania finansowego z otrzymanych dotacji?

Kierownik Referatu OKP p. Mariusz Jarzynowski

Tak, bezpośrednio w referacie.

Innych uwag do informacji nie wniesiono.

Przewodniczący obrad stwierdził, że Rada Miejska w Pakości zapoznała się ze Sprawozdaniem z realizacji Programu współpracy Gminy Pakość z organizacjami pozarządowymi oraz podmiotami wymienionymi w art. 3 ust. 3 ustawy z dnia 24 kwietnia 2003 r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie.

/informacja stanowi załącznik do protokołu/

Do pkt. 17 - wolne wnioski i informacje bieżące.

Radna p. Barbara Bialecka

Szanowni Państwo, ja mam taką prośbę, chciałabym prosić o przygotowanie na następną komisję, czy następną radę sprawozdania z realizacji i przebiegu prac związanych z remontem gminnych dróg, szczególnie tych gruntowych. Wiele tych dróg pozostawia wiele do życzenia. Gdzieniedzie ta równiarka przeszła, gdzieniedzie jeszcze nie a przy takiej aurze naprawdę jest trudno nimi przejechać. I mam jeszcze taką prośbę, jeśli już został rozstrzygnięty przetarg na remonty dróg asfaltowych gminnych, to żeby to jak najszybciej przyspieszyć, bo remont takiej drogi w listopadzie, to już mało kogo zadowala i nie jest takie efektywne, bo tych dziur już jest w tych momentach nieraz więcej niż asfaltu. Ma tu szczególnie na myśli drogę na stare Gorzany. Tam jest asfalt bardzo cienki, wiadomo sprzęt rolniczy jest coraz większy, coraz cięższy, też robi swoje, no ale też mieszkańcy muszą korzystać i przejechać tam jakoś samochodem osobowym, a jest to na prawdę coraz trudniej zrobić. I prosiłabym o takie sprawozdanie, żebyśmy mogli zapoznać się z realizacją prac. Dziękuję.

Radny p. Radosław Siekierka

Zwrócił się do Pani Kierownik Kurowskiej z zapytaniem związanym z wypowiedzeniem przez PUG umowy użyczenia lokalu, który dotychczas

zajmowała Gminna Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych. Zaproponowane pomieszczenie alternatywne, jest jednym pomieszczeniem i mniejszym oraz nie tak funkcjonalnym jak poprzednie, gdzie funkcjonuje grupa AA, gdzie są spotkania Grup Interdyscyplinarnych. Radny poprosił o opinię na temat pomieszczenia, które obecnie zostało przyznane na tą działalność.

Kierownik Ośrodka Pomocy Społecznej w Pakości p. Katarzyna Kurowska

Panie Przewodniczący, Panie Burmistrzu, Wysoka Rado. W kwestii Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych ja za bardzo nie mogę zajmować głosu, jestem tylko członkiem tej komisji, natomiast kwestia pomieszczeń dotyczy również Ośrodka Pomocy Społecznej. Gminna komisja ma podpisaną umowę z przedsiębiorstwem na wynajem jednego pomieszczenia i my z tego pomieszczenia również korzystaliśmy, z uwagi na nasze trudne warunki lokalowe. Głównie z tego pomieszczenia korzystały nasze panie opiekunki, bo obecnie ma tych pan 15. One rano mają odprawę więc korzystają z tego pomieszczenia oraz z pomieszczenia tego korzystał Zespół Interdyscyplinarny, bo Państwo wiecie, że siedziba zespołu znajduje się w ośrodku pomocy. Są to grupy robocze, są to posiedzenia zespołu i z tego pomieszczenia również korzystaliśmy, ale w dniu wczorajszym z Panem dyrektorem przedsiębiorstwa doszliśmy do porozumienia i Pan dyrektor wyszedł z inicjatywą przebudowy jednego z naszych pomieszczeń, usytuowanego na parterze budynku i pomieszczenie to będzie na tyle duże, że będzie dostosowane do obrad zespołu. Tutaj w porozumieniu z Panią Justyną Kończal wiem, że dyżury specjalistów w ramach gminnej komisji będą również tak dostosowane, żebyśmy wszyscy mogli korzystać z tego pomieszczenia, które przedsiębiorstwo nam przygotowuje, zaadoptuje. Z dnia wczorajszego są to ustalenia.

Radny p. Radosław Siekierka

Cieszę się bardzo, bo docierały takie głosy, że różne niepokojące rzecz się dzieją.

Prezes Zarządu Spółki PUG Sp. z o.o. p. Wiesław Nurski

Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Szanowni Państwo, spotkaliśmy się drugi raz z Panią Kierownik, oczywiście problemy lokalowe, to nie tylko problemy lokalowe Ośrodka Pomocy Społecznej, ale również Przedsiębiorstwa Usług Gminnych. Pomieszczenia, które są w budynku należącym do spółki w sposób naturalny przy zadaniach nowych, które przyjmujemy, obowiązkach związanych z zabezpieczeniem systemów informatycznych, pomieszczenia na piętrze są niezbędne dla prawidłowego funkcjonowania spółki. Natomiast zdeklarowałem składając wypowiedzenie umowy najmu, że nasza salka jest do dyspozycji również Ośrodka Pomocy Społecznej. Tak zresztą dzisiaj jeszcze potwierdzałem Pani Kierownik, że jeżeli dojdzie raz, dwa razy, bo tutaj takie potrzeby zostały określone do spotkań wielu osób, więc zdeklarowałem, że nieodpłatnie będzie mogła ta grupa korzystać z salki Przedsiębiorstwa Usług Gminnych. W poziomie parteru jest dość obszerny hol i tak jak Pani Kierownik powiedziała przystąpimy

do prac związanych z adaptacją części tej powierzchni na powiększenie pomieszczenia i myślę, że te warunki dla również Ośrodka Pomocy Społecznej poprawimy. Dziękuję serdecznie.

Radny p. Jacek Orzechowski

Z tego co wiem Gminna Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych posiada meble, co z nimi?

Prezes Zarządu Spółki PUG Sp. z o.o. p. Wiesław Nurski

Wysoka Rado, powiem tak, trudno jest mi odpowiadać jako prezesowi Przedsiębiorstwa Usług Gminnych za meble, za które nie odpowiadam, natomiast na pewno naczelnym zadaniem mojego działania jest zabezpieczenie dobrych warunków pracy dla zespołu, którym kieruję. Żadnych ustaleń w zakresie mebli nie dokonywałem z osobą odpowiedzialną za użytkowanie tego lokalu, w tej chwili.

Radna p. Danuta Jagodzińska

Szanowni Państwo dzisiaj wysłuchaliśmy takich bardzo ważnych spraw np. tych, które przedstawiła nam zarówno na komisji jak i dzisiaj Pani Kierownik Ośrodka Pomocy Społecznej, wobec którego ja również chciałam powiedzieć, że chylę czoła za ogrom działań na bardzo wysokim poziomie i za to z jaką pasją pracownicy pracują, bo to nie zawsze się przekłada na wynagrodzenia. Na pewno tak, jak Pani Kierownik wspominała pracownicy oferują swój czas, swoją energię, żeby pracować nad wnioskami, żeby opracowywać różne programy, przeprowadzać różne działania, które możemy obserwować, w których możemy uczestniczyć. I proszę Państwa usłyszeliśmy też o niewspółmierności wynagrodzeń osób, które pracują w Ośrodku Pomocy Społecznej w stosunku do wypłacanych świadczeń. To bardzo boli, ja z komisji powiem szczerze wróciłam do domu wstrząśnięta, bo za zwyczaj myślę, że opiekunkami są kobiety, kobiety które pracują, które zarabiają te kwoty niewspółmierne, jak już powiedziałam, w stosunku do tych kwot wypłacanych często rodzinom i z tych kwot muszą oczywiście utrzymać nie tylko siebie, ale domy, dzieci, mieć swój udział w budżecie domowym. Do czego zmierzam. Oczywiście chciałabym tu zwrócić się do całej Rady, żeby rzeczywiście przyjrzeć się temu problemowi dlatego, że tak jak Pani Kierownik podkreślała jako gmina mamy obowiązek wykonywać wszystkie działania związane z opieką społeczną, a społeczeństwo nasze niestety starzeje się w Pakości i tych opiekunek potrzeba będzie po prostu coraz więcej. I kolejny problem, który uderzył mnie dzisiaj to, to, co powiedziała Pani Kierownik Kurowska, że są rodziny, które proszę Państwa w czwartym pokoleniu korzystają z opieki. To niestety wynosi się z domu, to czy jesteśmy aktywni, czy pracujemy, czy też nastawiamy się na to, że te pieniążki skądś mają spłynąć. I teraz powiązałam sobie tutaj tą myśl ze sprawozdaniem Pan Kierownika Jarzynowskiego, co z wolontariatem? Takie pytanie zrodziło się, co zrobimy, natychmiast co zrobimy, żeby uaktywnić te osoby z tych rodzin, które w tym

czwartym pokoleniu, czy trzecim, czy nawet drugim pokoleniu, czy nawet pierwszym pobierają różne świadczenia i wychodzą ze swoich rodzin z przekonaniem, że nam się należy, przepisy prawa nam to gwarantują. Czy my podejmujemy w Pakości, jakieś takie działania, żeby np. osoby, które pobierają świadczenia socjalne, bardzo wysokie, co my robimy, żeby aktywować je, co my robimy, żeby angażować je w jakieś działania, żeby je uaktywnić, zmobilizować. Na przykład, jeżeli jest jakiś wolontariat na terenie Pakości, czy mamy możliwości angażowania tych osób np. w wolontariat. Chodzi o zaszczepienie tej aktywności, gdy człowiek wychodzi między ludzi zaczyna też rozmawiać, nawiązuje jakieś kontakty, dowiaduje się o jakiś np. miejscach pracy. I tutaj właśnie takie pytanie i do Pani Kierownik Katarzyny Kurowskiej i Pana Mariusz Jarzynowskiego, czy tu mamy jakiś punkt styczny, czy na tym polu mamy jakieś możliwości? I też jeszcze jedno takie pytanie, bo przepisy przepisami, ale chciałam zapytać o kontrole pobieranych świadczeń, bo to jest oczywiście bardzo dobre, że gmina pomaga, ale też jakie mamy możliwości skontrolowania np. w sytuacji takiej, poruszę teraz trudne problemy, ale to są rzeczywiste problemy, bo niejednokrotnie wszyscy wiedzą powiedzmy, że jest pełna rodzina, a mimo to powiedzmy kobieta pobiera świadczenia np. dla matki samotnie wychowującej dziecko. Jakie są możliwości skontrolowania tutaj tych sytuacji, żeby po prostu nie uczyć kolejnych pokoleń, bo to jest bardzo ważne. Pomagać, oczywiście jak najbardziej, ale nie uczyć takiej bierności, a co za tym idzie braku rozwoju po prostu osób z takich rodzin. Gdybym mogła prosić tutaj o podjęcie tego tematu będę wdzięczna.

Kierownik Ośrodka Pomocy Społecznej w Pakości p. Katarzyna Kurowska

Panie Przewodniczący, Panie Burmistrzu, Szanowna Rado, ja chciałam podkreślić, że te kwoty, które Państwu przedstawiłam 5 400 i niżej, na te kwoty składają się głównie świadczenia obligatoryjne. Czyli to jest to co się klientowi, brzydko powiem, należy. To co nasz ustawodawca przewidział, że temu klientowi należy przyznać w oparciu tylko o złożony wniosek. Ja dzisiaj jestem po świeżym szkoleniu, właśnie przyjechałam tutaj do Państwa z Torunia, gdzie dokładnie się dowiedziałam jak będzie teraz przyznawane świadczenie 500 plus. Proszę Państwa w tej chwili nie ma żadnej weryfikacji, niczego. Czyli świadczenie 500 plus łącznie od pierwszego dziecka będzie przyznawane tylko i wyłącznie na wniosek bez weryfikacji dochodu, bez tego czy to jest samotna matka czy nie. Więc świadczenia rodzinne są również świadczeniem obligatoryjnym, tylko na wniosek bez badania sytuacji. Zasiłki okresowe, zasiłki stałe to również świadczenia obligatoryjne, jedyne gdzie możemy weryfikować i przyznawać świadczenia, badać to są generalnie zasiłki celowe, wtedy kiedy możemy nie przyznawać np. z uwagi na to, że są dysproporcje w dochodach przedkładanych a między rzeczywistą sytuacją klienta. To dotyczy tylko i wyłącznie głównie zasiłków celowych, natomiast pozostałe świadczenia, te grube tysiące, które przyznajemy to są świadczenia obligatoryjne. Faktem jest, że wszystkie sygnały np. dotyczące tego, że powiedzmy dana osoba nie sprawuje bezpośredniej opieki nad dzieckiem są badane i sprawdzane, bo każdy referat kieruje wniosek do pracownika

socjalnego i to jest sprawdzane w oparciu o wywiad środowiskowy. Ale jeśli chodzi teraz o nowe świadczenie 500 plus, to już weryfikacja od 1 lipca, nie wchodzi w grę.

Do pkt. 18 – zamknięcie sesji.

Przewodniczący obrad podziękował radnym za czynny udział i zamknął obrady VII sesji Rady Miejskiej w Pakości.

Na tym protokół zakończono.

Protokolant: A.E.

**Przewodniczący
Rady Miejskiej w Pakości**

Michał Siembab